

# Światowy kongres kobiet

W poniedziałek w stolicy NRD rozpoczął obrady światowy kongres zorganizowany z okazji Międzynarodowego Roku Kobiet. W kongresie uczestniczy około 2 000 delegatów i zaproszonych gości z ponad 120 państw.

Na uroczyste otwarcie kongresu przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Witając serdecznie uczestników światowego forum I sekretarz Komitetu Centralnego SED — Erich Honecker podkreślił, że bez aktywnego uczestnictwa kobiet nie można skutecznie rozwiązywać najbardziej palących problemów światowych, jakimi są pokój, bezpieczeństwo i postęp społeczny. Cel, jaki przyswieszcza kongresowi — pełne równouprawnienie kobiet — został zrealizowany w NRD i innych krajach socjalistycznych. Jest to — podkreślił E. Honecker — jedna z największych zdobyczy socjalizmu.

W depeszy polskiej, którą na kongresie odczytano jako jedną z pierwszych E. Gierka podkreślił, że atmosfera odprężenia.

Dokończenie na str. 2

# Premier Rumunii przybędzie do Polski

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza przybędzie wkrótce do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni prezes Rady Ministrów Socjalistycznej Republiki Rumunii Manea Manescu. (PAP)



Trzeci etap budowy koziennickiej elektrowni — wznoszenie dwóch 600-megawatowych turbozespołów — jest najpoważniejszym z dotychczasowych sprawdzianem dla budowniczych. Brygady przedsiębiorstw tam pracujących mają już za sobą duże sukcesy w poprzednich etapach — niespotykane tempo budowy ośmiu „dwusetek”.

Cykl normalny dla tego typu obiektów wynosi 54 do 60 miesięcy, w „Koziennicach” obowiązuje budowniczych 36 do 43. Tego jeszcze nie było.

Na zdjęciu: koziennicki front robót III etapu.

Fot. — CAF

# Delegacja Izby Ludowej NRD przybyła do stolicy

Do Warszawy przybyła wczoraj delegacja Izby Ludowej NRD, której przewodniczył członek Prezydium Izby Ludowej, członek Biura Politycznego KC SED Erich Mueckenberger. (PAP)

W jutrzejszym „Głosie” konkurs SAN-EPIDU  
Liczne nagrody  
Do udziału zapraszamy dzieci i młodzież

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 21 października 1975  
Nr 232 (9816)  
Wyl. A Cena 50 gr  
Ukazuje się od 16 lutego 1945

„Krok za krokiem przybliżamy wizję drugiej Polski”

# Spotkanie E. Gierka i P. Jaroszewicza z warszawskim aktywnym partyjnym

„Partia klasy robotniczej — partia narodu”. „Warszawa pozdrawia kierownictwo partii” — pod tymi hasłami odbyło się 20 bm. — 48 dni przed datą rozpoczęcia VII Zjazdu PZPR — spotkanie warszawskiego aktywnego partyjnego z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem i prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem.

Na spotkanie przybyli także członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Stefan Olszowski, Stanisław Kowalczyk, Jerzy Łukaszewicz.

Spotkanie otworzył zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR Józef Kępa.

Warszawska organizacja partyjna, cała społeczność województwa stołecznego — mówił — gorąco popiera Komitet Centralny PZPR, który stosując w praktyce leninowskie normy życia partyjnego prawidłowo kieruje pracą partii nad urzeczywistnieniem li-

nii VI Zjazdu. Linia ta odpowiada najżywczej intencjom i dążeniom narodu, w jej urzeczywistnienie angażujemy wszystkie nasze siły i umiejętności.

Przemawiając Edward Gierek powiedział m. in.: Dziś, z

W dniu 21 bm., o godzinie 19.45, Telewizja Polska w obydwu programach (w kolorze) oraz Polskie Radio w programie I nadadzą sprawozdanie z przedjazdowego spotkania aktywnego partyjnego stołecznego województwa warszawskiego.

perspektywy prawie 5 lat ma my prawo stwierdzić, że zobowiązani swoich aktyw partyjny Warszawy, cała stołeczna organizacja partyjna dotrzymały. Dowiedliście tego czynem, ofiarną pracą, wzorową realizacją zadań, inicjatywą i aktywnością polityczną. Pomogliście partii, pomogliście Komitetowi Centralnemu. Jesteśmy wam za to serdecznie wdzięczni.

Mówiąc o osiągnięciach 30-

# Nowi członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ

W poniedziałek Zgromadzenie Ogólne NZ wybrało czterech nowych niestałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ na okres od 1 stycznia 1976 r. do 31 grudnia 1977 roku. Na miejsce Białorusi, Kossaryki, Iraku, Mauretanii i Kamerunu, wybrane zostały następujące państwa: Rumunia, Dahomej, Panama, Libia. Mimo czterokrotnego głosowania kandydatury Indii i Pakistanu na piąte wakujące miejsce do Rady Bezpieczeństwa nie uzyskały wymaganej większości dwóch trzecich głosów. W związku z tym Zgromadzenie Ogólne NZ zbierze się ponownie, aby rozpatrzyć inne kandydatury. (PAP)

# Wznowienie posiedzenia OPEC

W poniedziałek rano wznowili obrady w Wiedniu eksperci ministrow finansów państw — członków OPEC. Ocenia się, że obrady potrwać dwa lub trzy dni. Rezultaty obrad zostaną przedstawić ministrom finansów państw OPEC, którzy spotkają się w Wiedniu 17 listopada br.

# Obrady Kongresu USA

W poniedziałek 20 bm. wznowił obrady Kongres amerykański 94 kadencji. Porządek obrad sesji przewiduje omówienie wszystkich ostrych problemów, w obliczu których stoją od dawna Stany Zjednoczone. Są to inflacja, wzrost cen, wysoki poziom bezrobocia, które według ostatnich oficjalnych danych, wynosi 8,3 proc. Szczególnie ostra walka rozegra się — zdaniem prasy amerykańskiej — wokół przedstawionego przez administrację projektu o reformie budżetowo-podatkowej.

# Husajn nie pojedzie do Kairu

Jak podają agencje prasowe — król Jordanii Husajn odwołał

lecia i ostatnich lat socjalistycznego rozwoju Polski Ludowej, mamy świadomość istniejących jeszcze braków i nie dociągnięć. Lista spraw oczekujących na załatwienie — stwierdził I sekretarz KC PZPR — jest długa. W życiu społecznym niewiele jest problemów, które można raz na zawsze rozwiązać. W miarę zaspokajania jednych potrzeb pojawiają się inne, wyższego rzędu, wyłaniają się nowe problemy. Aby im sprostać, stawiać czoła wyzwaniom, które nie się ze sobą postępu nauki, techniki, w ogóle cywilizacji, szukać musimy wciąż nowych dróg rozwoju i nowych metod działania.

Do tych słów, przyjmowanych żywo i gorąco przez zebranych, nawiązało siedmiu mówców, którzy przekazali zgromadzonemu plon przemysłu, opinii i pracy swoich załóg i środowisk. Myślą przewodnią — jest dalsze wzbogacanie wpływu i udziału Warszawy, całego województwa.

Dokończenie na str. 2

# Z wojewódzkiego spotkania sołtysów

# Odzew poznańskiej wsi

Ponad tysiąc sołtysów ze wszystkich wsi województwa poznańskiego przybyło w poniedziałek wraz z naczelnikami gmin i przedstawicielami instytucji współpracujących z rolnictwem, na spotkanie w sali „Arma” z kierownictwem polityczno-administracyjnym tego regionu.

Poprzedzone ono było spotkaniami w gminach, gdzie w godzinach rannych 250 sołtysów zostało udekorowanych honorowymi odznakami „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”. W skierowanym uprzednio do sołtysów liście, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej Jerzy Zasada i wojewoda poznański Stanisław Cozaś, dziękując za duży wkład w przeobrażanie poznańskiej wsi, apelowali o pomoc w terminowej realizacji podstawowych obowiązków rolników wobec państwa, a zwłaszcza w wywiązaniu się ze sprzedaży zakontraktowanych ilości zboża, ziemniaków i żywności.

Po przemówieniu I sekretarza KW PZPR i referacie wojewody poznańskiego, traktujących

# H. Jabłoński rozpoczął oficjalną wizytę w Iraku

W poniedziałek 20 bm. na zaproszenie sekretarza generalnego kierownictwa regionalnego Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego (Baas) prezydenta Republiki Irackiej, Ahmada el-Bakra przybył do Bagdadu z 4-dniową oficjalną, przyjacielską wizytą członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL, Henryk Jabłoński.

Przewidziane w programie wizyty rozmowy i spotkania z przewodniczącym Rady Państwa z prezydentem i innymi członkami kierownictwa państwowego oraz Irackiej Partii Baas służą pogłębieniu przyjaźni łączącej narody Polski i Iraku, a także rozszerzeniu współpracy dwustronnej, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. Program wizyty przewodniczącego Rady Państwa, oprócz rozmów w Bagdadzie przewiduje krótką podróż po Iraku.

Sprawozdawcy PAP relacjonują: Międzynarodowe lotnisko w Bagdadzie. O godz. 16 czasu miejscowego wylądował specjalny samolot z Polski. Przy stopniach samolotu Henryk Jabłoński przywitał się serdecznie z prezydentem el-Bakrem. Po wymianie słów powitalnych przewodniczący Rady Państwa przedstawił prezydentowi el-Bakrowi osoby towarzyszące.

Z lotniska goście i gospodarze przejechali ulicami Bagdadu, udekorowanymi flagami Polski i Iraku, po czym przybyli do rezydencji, w której będzie mieszkał Henryk Jabłoński podczas swego pobytu w stolicy Iraku.

W godzinach wieczornych przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński złożył kurtuazyjną wizytę prezydentowi Republiki Irackiej, el-Bakrowi. W trakcie spotkania, które upłynęło w przyjaznej atmosferze, Henryk Jabłoński przekazał prezydentowi el-Bakrowi dar narodu polskiego dla narodu irackiego w postaci rzeźby wykonanej przez Edmunda Majkowskiego.

W trakcie rozmowy Henryk Jabłoński i A. el-Bakr omówili dotychczasowy rozwój stosunków między Polską a Irakiem w różnych dziedzinach, jak również perspektywy ich dalszego rozwoju. Poruszono również sprawę współpracy między PZPR a Socjalistyczną Partią Odrodzenia Arabskiego Baas.

Przelatując nad terytorium Związku Radzieckiego, Rumunii, Bułgarii i Turcji, przewodniczący Rady Państwa PRL, Henryk Jabłoński, przesłał z pokładu samolotu depesze z pozdrowieniami do przywódców tych państw. (PAP)

# Międzynarodowe forum UNESCO w Warszawie

Wczoraj w Warszawie rozpoczęły się międzynarodowe forum organizowane pod auspicjami UNESCO z okazji 30 rocznicy zakończenia II wojny światowej. W obradach bierze udział ponad 40 przedstawicieli krajów europejskich i rozwijających się.

Obrady otworzył prof. Janusz Groszkowski, wskazując na znaczenie obrad dla rozwoju dalszej współpracy międzynarodowej służącej zapewnieniu bezpieczeństwa i pokoju na świecie. (PAP)

# Polscy siatkarze pokonali 3:0 zespół Jugosławii

W ostatnim spotkaniu eliminacyjnym Mistrzostw Europy w siatkówkę polscy siatkarze pokonali zespół Jugosławii 3:0 (15:7, 15:8, 15:9). Polacy rozpoczęli spotkanie w składzie: Rybaczewski, Gawłowski, Sadalski, Woitowicz, Czaja, Stefański, a na zmianę wchodził: za Woitowicza — Bosek, za Czaję — Lubiejewski. Tak więc po raz pierwszy w polskim zespole wystąpiło tylko osiem zawodników. Mecze były zacięte jedynie na początku pierwszego seta. Po 10 minutach gry Polacy całkowicie opowalili sytuację i mimo żywiołowej podprawy Jugosławii zwyciężyli 3:0. Polacy wygrali 3 spotkania eliminacyjne nie stracili ani jednego seta i zajęli zdecydowanie pierwsze miejsce w swej grupie eliminacyjnej.

Zwycięstwo nad Jugosławią jest dla Polaków tym ważniejsze, że li czwarte już będzie w rozgrywkach finałowych, do których Jugosławia również awansowała. (PAP)

W ostatnim meczu eliminacyjnym mistrzostw Europy siatkarze polscy pokonali Włochy 3:1 (15:2, 15:10, 15:10).  
CSRS — Belgia 3:0 (15:9, 15:9, 15:1)  
NRD — RFN 3:0 (15:7, 15:2, 16:14).

# krótko

# Rozmowy CSRS — DRW

Na Zamku Praskim rozpoczęły się w poniedziałek rozmowy delegacji partyjno-rządowych CSRS i DRW. Delegacji czeskosłowackiej przewodniczy sekretarz generalny KC KPCz, prezydent CSRS, G. Husak, a delegacji DRW — pierwszy sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu, Le Duan.

# „Inteko-75”

W Brnie otwarto międzynarodową wystawę wyposażenia dla sieci handlu detalicznego i zakładów żywienia zbiorowego „Inteko-75”. Jednocześnie z wystawą zorganizowano przegląd projektów urządzenia witryn sklepowych „Arbien-75”. W imprezie uczestniczy ponad 60 przedsiębiorstw zarówno z krajów socjalistycznych, jak i kapitalistycznych.

przewidzianą na koniec bieżącego miesiąca wizytę oficjalną w Egipcie. Do Kairu przybył w niedzielę premier Jordanii Zajd Rifal. Spotkał on się z prezydentem Anwarem Sadatem. Agencja MENA donosi, że wiceprezydent Egiptu Mohammed Mubarak uda się z oficjalną wizytą do Jordanii w listopadzie br. W czasie pobytu w Ammanie omówi sprawę wizyty Husajna w Kairze.

# Strajk na lotnisku im. de Gaulle'a

W poniedziałek rano strajk obsługi technicznej na paryskim lotnisku im. de Gaulle'a sparaliżował całkowicie ruch samolotów. Zarówno towarzystwo „Air France” jak i inne linie lotnicze zmuszone były do odwołania wszystkich lotów. Strajkujący wysuwają żądania ekonomiczne.

# Spisek w Dahomeju

Radiostacja w Kotonu przekazała oświadczenie Biura Politycznego Narodowej Rady Rewolucji Dahomeju o wykryciu spisku antyrządowego. Spiskowcy na czele

# Groźny gangster na wolności

Jeden z najgroźniejszych gangsterów francuskich 47-letni P. Pourrat zbiegł w niedzielę w towarzystwie dwóch więźniów z zakładu karnego w Valence w południowej Francji. Odsiadujący tam od grudnia 1974 karę 12 lat więzienia za wiele przestępstw i napadów rabunkowych. Był on także prawdopodobnie szefem bandy, która napadła na urząd pocztowy w Strasburgu, z którego zrabowano 11,6 mln franków.

# krótko



Dom Książki w Poznaniu wspólnie z poznańską Akademią Rolniczą oraz Składnią Księgarską w Warszawie przygotowały wystawę książek BLV Verlagsgesellschaft Monachium — Berno — Wiedeń. Jest to około 400 tytułów wydawnictw austriackich, szwajcarskich i zachodniemiejskich poświęconych tematyce rolniczej. Poza zakupem prezentowanych książek za interesowaną mają możliwość zamawiania wybranych tytułów na podstawie katalogów. Wystawa czynna będzie w gmachu Akademii Rolniczej przy ul. Wojska Polskiego 28, do piątku 24 bm. w godz. 10-17. (bran)

**PLENUM SPÓŁDZIELCÓW**

20 bm. tematem XIII Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczości Pracy były problemy pracy ideowo-wychowawczej wśród załóg i zadania ogniw związkowych w tym zakresie. Stwierdzono, że jednym z najważniejszych elementów tej pracy jest ugruntowanie poczucia jedności interesów zakładu z dobrem każdego zatrudnionego w nim pracownika. Poczynania ogniw związkowych prowadzące do tego celu powinny być skoncentrowane na rzeczowej dyskusji nad zadaniami przedsiębiorstwa na nadanych wytycznych. (PAP)

**SESJA NA TEMAT:  
„RODZINA A ZAKŁAD PRACY”**

„Rodzina a zakład pracy” — pod takim hasłem rozpoczęła się 20 bm. w Chylicach k. Warszawy doroczna — trzecia z kolei — konferencja naukowa, której organizatorami są Instytut Wydawniczy oraz Centralny Ośrodek Doskonalenia Kadr Związkowych CRZZ. W czasie dwudniowych obrad jej uczestnicy — naukowcy oraz przedstawiciele zakładów pracy z całego kraju — przedyskutują najważniejsze zagadnienia dotyczące m. in. pozycji kobiety w społeczeństwie i rodzinie, ochrony prawnej rodziny pracującej, przygotowania do życia w społeczeństwie.

**Wyrok w procesie  
byłych pracowników „Goplany”**

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wczoraj wyrok w procesie 16 byłych pracowników Wielkopolsko-Lubuskich Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Goplana”.

Przewód sądowy wykazał, że nie uczciwi pracownicy tej fabryki — stosując produkcję niezgodną z recepturami względnie ustawianiem automatów w celu formowania tabliczek czekolady o wadze 99 gramów (dolna granica normy) i rozliczając się z surowców przy założeniu, iż tabliczka waży 100 gram — uzyskiwali nieewidencjonowane nadwyżki. Produkowano z nich głównie czekoladę i przywłaszczano ją sobie. Dokonywano również kradzieży surowców, kawy, spirytusu i kakao.

Sąd ustalił, że Jan Kuca, który w latach 1968-73 był kierownikiem wydziału produkcji czekolady, brał udział w wytworzeniu nadwyżek o wadze 4700 kg, z których wyprodukowano czekoladę wartos-

**Zmarł prof. J. Rosner**

17 października 1975 r. zmarł prof. dr Julian Rosner były kierownik Kliniki Dermatologii Instytutu Chorób Układu Nerwowego i Narządów Zmysłów Akademii Medycznej w Poznaniu.

J. Rosner uzyskał dyplom doktora w dziedzinie nauk lekarskich na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego.

Po wywołaniu Poznania, w roku 1945, jako adiunkt Kliniki Dermatologicznej UP zorganizował ze wstawienną podległych działających wojennych Klinice. Zajął się również organizacją Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego i został jego pierwszym powojennym przewodniczącym, wybrany ponownie na to stanowisko na lata 1954-55. W 1956 r. został profesorem nadzwyczajnym. Od 1 II 1965 r. do 30 IX 1970 r. był kierownikiem Kliniki Dermatologicznej, a od 1 X 1970 r. do chwili przejścia na emeryturę (1 X 1974) — profesorem przy katedrze dermatologii. Opublikował ponad 60 prac naukowych.

Odniesiony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

**LOGODA**

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady. Temperatura minimalna od 3 do 7 st. Temperatura maksymalna od 7 st. do 12 st.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

**Wytyczne Sądu Najwyższego**

**Surowsze kary dla sprawców  
zagarnięcia mienia społecznego**

Przestępstwa zagarnięcia mienia społecznego nie od dziś przyczyniają szkód naszemu ogólnonarodowemu dorobkowi. Dotyczy to i strat, jakie ponosi państwo, jak też — co nie wszyscy jeszcze dobrze sobie uświadamiają — indywidualnych interesów obywateli. Każda kradzież z własności społecznej narusza bowiem zasadę sprawiedliwego podziału dochodu narodowego, a tym samym godzi w żywotne interesy każdego człowieka pracy.

Sąd Najwyższy, odnotowując nieprawidłowości w orzecznictwie sądów w tych sprawach

**Sekretarz PPK  
o sytuacji w Portugalii**

Sekretarz generalny Portugalskiej Partii Komunistycznej, Alvaro Cunhal przemawiał na wiecu w miejscowości Torres Novas (w pobliżu Lizbony). Oświadczył, że w Portugalii trwa nadal głęboki kryzys wojskowo-polityczny. Siły kontrrewolucyjne i klasy eksploatatorskie przeszkadzają w budowaniu nowej, demokratycznej Portugalii.

Jeżeli nie chcemy, aby w najbliższym czasie Portugalie ogarnęła fala zabójstw i prowokacji — powiedział Cunhal — po winniśmy, póki jeszcze nie jest za późno, podjąć energiczne kroki przeciwko terrorystom, położyć kres czystym wśród lewicy, usunąć z organów władzy przedstawicieli prawicy. Należy też położyć kres kampanii pogłosek o możliwości dokonania przewrotu przez siły lewicy i przygotowania warunków do wprowadzenia stanu nadzwyczajnego. (PAP)

(m. in. tendencję do wymierzania kar zbyt łagodnych i zbliżonych do dolnej granicy ustawowego zagrożenia oraz niedostateczne uwzględnianie przy określaniu kary roli sprawców, wartości zagarniętego mienia i wysokości osiągniętej korzyści) uchwalił wiążący wszystkie sądy dokument odpowiednio ukierunkowujący ich orzecznictwo. Dokument ten — to „Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie prawidłowego orzekania kar za przestępstwa zagarnięcia mienia społecznego znaczącej wartości”. Realizacja zawartych w nich zasad umocni rolę sądów we wzmożeniu ochrony własności społecznej i poważnie wesprze podejmowane — już na innych płaszczyznach — działania profilaktyczne i doskonalenie systemu zabezpieczenia mienia ogólnonarodowego.

Sprawcy zagarnięcia mienia społecznego znacznej wartości kierują się — jak wiadomo — chęcią osiągnięcia korzyści majątkowych nie drogą własnej pracy, lecz kosztem uszczuplenia dóbr materialnych wypracowanych przez całe społeczeństwo. Sądy powinny więc dążyć do tego, by przestępcom słało się to nieopłacalne. Służby mają temu celowi zawarte w „Wytycznych” stwierdzenia, iż wymiar kary powinien być tym surowszy, im większą szkodę wyrządził sprawca. Przy nagromadzeniu okoliczności szczególnie obciążających — sądy powinny sięgać do górnych granic ustawowego zagrożenia karą pozbawienia wolności. Niezbędne jest też pozbawienie przestępcy uzyskanej korzyści majątkowej — drogą orzekania odpowiednio wysokich grzywn i odszkodowań oraz konfiskaty mienia w całości lub w części.

Najsurowiej powinni być karani ludzie spełniający rolę organizatorską i kierowniczą w przestępstwie oraz jego inicjatorzy. M. in. właśnie w stosunku do nich sądy będą miały obowiązek — przy rozpatrywaniu przestępstw aferowych — orzekania konfiskaty całego mienia sprawcy. Na surowsze ukaranie zasługuje również ten, kto zawieszając pokładane w nim zaufanie wyrażające się w powierzaniu odpowiedzialnych funkcji kierowniczych związanych z ochroną mienia społecznego. Okolicznością obciążającą jest też wciąganie do działalności przestępczej innych osób, zwłaszcza jeśli wykorzystuje się przy tym stosunek zależności służbowej.

„Wytyczne” wskazują ponad

**„Koziołki” płacą**

Na 962 grę, w której odbyły się dwa losowania wpłynęło: 134.865 za kladoch wartości: 404.595, — zł.

Na losowanie I wpłynęło: 78.980 zakładów wartości: 236.940, — zł. Fundusz nagród wynosi: 130.317, — złotych.

Na losowanie II wpłynęło: 55.885 zakładów wartości: 187.655, — zł. Fundusz nagród wynosi: 92.210, — złotych.

W losowaniu I stwierdzono: 5 „czwórek” po 7.108, — zł; 14 „trójek” po 1.68, — zł; 364 „trójki” po 68, — zł; 366 „dwójek” po 25, — zł; 5.343 „dwójki” po 5, — zł.

W losowaniu II stwierdzono: 3 „czwórek” po 8.382, — zł; 9 „trójek” po 1.68, — zł; 221 „trójki” po 80, — zł; 262 „dwójki” po 26, — zł; 3.114 „dwójek” po 5, — zł.

Kolejne podwójne losowanie 963 gry odbędzie się w 26 bm. w Wągrowcu na placu ptk. Paszkowa o godz. 12. 5668-K1

**„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ**  
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

to na istotne znaczenie orzekania takich dodatkowych kar jak np. zakaz zajmowania określonych stanowisk czy wykonywania określonego zawodu.

Niemale znaczenie będzie miało szersze niż dotychczas ujawnianie przez sądy okoliczności, które sprzyjały przestępstwu przeciwko mieniu społecznemu, wychodzących na jaw w toku procesu luk w działaniu systemu jego zabezpieczenia, przypadków braku rzetelnej kontroli ze strony niektórych ogniw gospodarki uspołecznionej, zjawisk niegospodarności. Sygnalizowanie przez sądy swych obserwacji na ten temat zainteresowanym jednostkom gospodarki uspołecznionej pomoże umocnić skuteczne działania w zapobieganiu przestępczości gospodarczej. (PAP)

**Spotkanie E. Gierka i P. Jaroszewicza  
z warszawskim aktywnym partyjnym**

Dokończenie ze str. 1  
twa stołecznego, we wszechstronnym awansie kraju.

Na zakończenie spotkania zabrał głos Piotr Jaroszewicz. Przez minione cztery lata — mówił — we wspólnej pracy partii i narodu nad rozwojem socjalistycznej ojczyzny, kie-

**Polsko-francuskie  
rozmowy gospodarcze**

W poniedziałek 20 bm. przybył do Polski — na zaproszenie ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — minister handlu zagranicznego Francji — Norbert Segard.

W czasie kilkudniowego pobytu w naszym kraju min. N. Segard przeprowadzi rozmowy dotyczące dalszego rozwoju polsko-francuskich stosunków gospodarczych — z min. handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzym Olśzewskim, z członkami kierownictwa resortów gospodarczych, a także spotka się w Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego z przedstawicielami polskich przedsiębiorstw i instytucji gospodarczych, przemysłowych i handlowych. (PAP)

**CDU nie zajęło  
stanowiska wobec  
porozumienia PRL-RFN**

Z wypowiedzi przewodniczącego CDU — Helmuta Kohla, po obradach zarządu CDU 20 bm. wynika, że grimum to nie zajęło jeszcze ostatecznego stanowiska wobec porozumienia zawartych między Polską a RFN. Kohl po informował dziennikarzy, iż zalecił zarządowi niezamknięcie jeszcze dyskusji nad pytaniem, czy chadecka powinna odrzucić, czy też zaakceptować porozumienie.

Minister spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher (FDP), oświadczył na posiedzeniu prezydium swej partii, że postawa CDU/CSU wobec porozumienia Polska — RFN wzbudza „szczególną troskę”. Sprawę tę należy widzieć na tle dalekosiężnego kształtowania stosunków polsko-zachodniemiejskich. Według oceny Genschera, opozycja wykazuje skłonność do uprawiania w dalszym ciągu taktyki negacji, bez prezentowania alternatyw wobec działalności rządu zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej. (PAP)

**Zakończenie czynu społecznego**

**W hołdzie bohaterom  
II Wojny Światowej**

20 bm. w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie odbyło się uroczyste zakończenie zorganizowanego z okazji 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem ogólnokrajowego czynu społecznego, którego celem było roztoczenie stałej opieki nad pomnikami zwycięstwa i braterstwa broni oraz miejscami upamiętniającymi martyrologię narodu polskiego.

W realizacji czynu zaangażowanych było około 10 000 opiekunów społecznych i instytucji z całego kraju. Opieką objęto ponad 10 000 miejsc pamięci narodowej.

Najwyżej oceniono pracę społeczną warszawskich zakładów

**Pekińska misja  
H. Kissingera**

Sekretarz stanu USA, H. Kissinger rozpoczął w poniedziałek rozmowy z przedstawicielami rządu chińskiego, mające na celu przygotowanie wizyty, którą w końcu br. ma złożyć w Chinach prezydent G. Ford. (PAP)

rowaliśmy się zasadą: niech czyn dowodzi prawdy słowa.

Naród nasz — mówił dalej premier — w procesie budowy socjalizmu opanował umiejętność realizacji wielkich przedsięwzięć i krok za krokiem przybliża wizję drugiej Polski, Polski 50-lecia władzy ludowej. W tym dziele ambitne zadania stawiamy wszystkim regionom, ale szczególnie — stołecznemu województwu warszawskiemu, ofiarnej, patriotycznej, pracowitej, wiernej partii i władzy ludowej społeczności Warszawy. Partia nasza przyjdzie na VII Zjazd silniejsza, zwarta ideowo, sprawniejsza organizacyjnie niż kiedykolwiek.

W tym samym dniu, w godzinach wcześniejszych, odbyło się spotkanie Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza z członkami egzekutywy Komitetu Warszawskiego PZPR z I sekretarzem KW Józefem Kępcą.

Teksty przemówień Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza prasa opublikuje w dniu jutrzejszym. (PAP)

**Światowy  
kongres kobiet**

Dokończenie ze str. 1  
nia w stosunkach międzynarodowych toruje sobie dziś powściągnięte drogi na świecie oraz wyraził nadzieję, że kongres stanowić będzie kolejny, ważny etap w walce światowej, demokratycznej i postępowego ruchu kobiet o pokój, wolność, niepodległość, postęp społeczny, równość wszystkich ludzi i godność ludzką. Przypominając, że socjalistyczna Polska uczyniła bardzo wiele dla pełnego równouprawnienia oraz awansu politycznego i społecznego kobiety, I sekretarz KC PZPR podkreślił, że VII Zjazd naszej partii poświęci wiele uwagi współczesnym i przyszłym problemom kobiet. (PAP)

**Nasilenie zbrojnych  
incydentów w Bejrucie**

W stolicy Libanu nastąpiło ponowne nasilenie incydentów zbrojnych. W nocy z niedzieli na poniedziałek w wielu dzielnicach eksplodowały rakiety i dochodziło do wymiany ognia między zwalczającymi się ugrupowaniami prawicy chrześcijańskiej i postępowych partii muzułmańskich. (PAP)

sprawiających opiekę nad Cmentarzem Powstańców na Woli: Zakładów Mechanicznych im. M. Nowotki, Warszawskiego Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni i Przemysłu „Beton-Stal”, Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Ogrodniczych.

Wyróżniającym się instytucjom i osobom indywidualnym wręczono odznaki „Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej”, medale „Braterstwa Broni” oraz „30-lecia Zwycięstwa nad Faszyzmem” a także krzyże „Za Zasługi dla ZHP”.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa i Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz GZP WP.

Tego samego dnia uczestnicy czynu złożyli wieńce i kwiaty na cmentarzu komunalnym w kwaterze 1 Warszawskiej Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, na Cmentarzu Powstańców na Woli i na Cmentarzu-Mauzoleum Żołnierzy Armii Radzieckiej. (PAP)

**Poznańscy  
łącznościowcy  
za progiem pięćlatki**

W poznańskim okręgu partyjnym i telekomunikacji — obejmującym województwa: poznańskie, pilskie, kaliskie, konińskie, leszczyńskie, zielonogórskie i gorzowskie — przebiega już na poczet przyszłej pięćlatki. Dzięki przekroczeniu rocznych planów, wspólnemu wodniactwu pracy, rozwijaniu ruchu racjonalizatorskiego, a przede wszystkim ofiarności i doświadczeniu pocztowców i łącznościowców, wykonano już pięcioletni plan usługowo-eksploatacyjny. Od tego czasu do datkowo przyłączyli 99 abonentów telefonicznych, uzyskali 44 stanowiska w ręcznych centralach międzymiastowych. Zwiększyła się też pojemność central miejscowych o 10 000 numerów. Otwarto też dodatkowo 5 placówek pocztowych. Realizację planu inwestycyjnego łącznościowcy okręgu poznańskiego zakończyli we wrześniu. (len)

**Dwa lata w służbie  
Narodów Zjednoczonych**

Mijają dwa lata, gdy pierwsza grupa polskich żołnierzy wyładowała na podkairskim lotnisku, by zapoczątkować działania żołnierzy Wojska Polskiego — saperów, kierowców, lekarzy, specjalistów w służbach — w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie.

Polska wojskowa jednostka specjalna liczy około 800 żołnierzy. Zaspokajają oni potrzeby w zakresie transportu i służby medycznej wszystkich narodowych oddziałów wojskowych: Kanady, Szwecji, Finlandii, Ghany, Senegalu, Austrii, Indonezji i Iranu. Ważnym zadaniem polskich specjalistów jest uzdatnianie wody do picia, a następnie dostarczenie do miejsc stacjonowania batalionów rozlokowanych na obszarze wzdłuż strumienia Kanału Sueskiego po zachodniej jego stronie oraz na półwyspie Synajskim. (PAP)

**PRASA — KSIĄŻKA — RUCH**  
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przysyłają doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.



# Za krytykę nie wystarczy dziękować



Jednym z bardziej pasjonujących zajęć jest lektura wyjaśnień prasowych, w których dyrektorzy czy kierownicy określonych instytucji ustosunkowują się do głosów krytyki, jakie na łamach tych organów prasowych były ewentualnie w stosunku do kierowanych przez nich instytucji. Ostatnio przeczytałem dwa wyjaśnienia, które są symptomem pewnych ogólniejszych przemian obyczajowości w tej dziedzinie. Jedno było wyjaśnieniem pocztę, że ekspres, którym przesłano komuś skie rowanie do sanatorium, musiał się spóźnić, narażając osobę chorą na utratę czterech dni pobytu w sanatorium. Począł serdecznie przeproszać poszkodowanego i obiecał, że wyciągnie wnioski z krytyki, starając się, by na przyszłość nie takiego się nie powtórzyło. Drugie wyjaśnienie było dziełem jednego z okręgowych zarządów Funduszu Wczasów Pracowniczych. Wyjaśniało ono, że zmarnowany urlop tych wczasowiczów, którzy poddawali krytyce jeden z domów wczasowych, stanie się nauką na przyszłość dla FWP i zapewniało, że w przyszłym roku zaniehdania takie się nie powtórzą.

Otóż coraz rzadziej spotyka się postawę tzw. totalnej konsekwencji, która polega na tym, że wyjaśnienia, przeważnie bardzo długie, przy użyciu wypracowanej w starożytności Grecji metody sofistycznej, miały właściwie wyjaśniać, że po pierwsze — krytykujący nie miał racji, po drugie — jeżeli miał rację, to instytucja była bez winy, a po trzecie — jeżeli nawet trzeba go przeprosić, to zaniehdania wynikały z przyczyn obiektywnych.

Ale tego rodzaju „wyjaśnienia” są często niebezpieczne. Dlatego postawa konsekwentna, twarda, polegająca na negowaniu wszystkiego, jest coraz rzadsza. Zaobserwować można natomiast inną taktykę, o wiele trudniejszą do zwalczania i o wiele bardziej niebezpieczną. Jeżeli bowiem w pierwszym przypadku można jakoś przezwyciężyć upór i ową drewnianą konsekwencję w obronie, to w drugim wypadku właściwie człowiek staje się bezradny. Jest to bowiem metoda dziękowania za krytykę i potakiwania. Niczym się tu właściwie nie rzykuje. Przeczytawszy krytyczną notkę o instytucji czy zakładzie, którym się kieruje, należy przede wszystkim zasto-

sować szereg komplementów pod adresem pisma, postawy obywatelskiej tego, który krytykuje, podziękowanie za krytykę i zapewnienie, że w stosunku do winnych wyciągnię się konsekwencje oraz wnioski na przyszłość.

W tej sytuacji gazeta, zamiast w dalszym ciągu interweniować, zaczyna chwalić za operatywną i szybką odpowiedź na krytykę, sądząc, że opublikowanie tego rodzaju oświadczenia dowodzi, iż instytucja wstydzi się tego, co było, i na przyszłość zrobi wszystko, by podobne fakty się nie powtórzały.

Oczywiście, jest to złudzenie, a tego rodzaju pisma, przy pewnego rodzaju rutynie, można produkować tuzinami. Zapomina się przy tym, że ludzie poszkodowani uzyskali tylko satysfakcję moralną. A przecież ukaranie jakiegoś pracownika nagana nie może być rekompensatą dla człowieka, który stracił cztery dni pobytu w sanatorium. Z tego tytułu nie zrobi mu się ani lepiej, ani weselej, ani nie przybędzie mu zdrowia. A jeżeli to człowiek wrażliwy, to będzie mu nawet przykro, że z powodu jego interwencji ktoś musiał uciepieć. Tu trzeba więc pamiętać o kwestii pozorowej i rzeczywistej rekompensaty.

W obu przypadkach należała rekompensata polegałaby nie tylko na tym, żeby się ko muś przyznało rację, uznając, że ktoś zawinił, ale również na tym, że rekompensowało się w sensie społeczno-materyalnym to, co człowiek z czyjejś winy utracił. W pierwszym przypadku zarząd FWP powinien zaprosić ludzi, którym zmarnowano urlop, na dodatkowy turnus w roku przyszłym, bezpłatnie już, a w drugim — pocztą również powinna w jakiejś mierze zrekomensować utratę sanatorium — do którego otrzymanie skierowania nie jest rzeczą prostą.

Oczywiście, często mamy do czynienia z bardzo rzeczowymi odpowiedziami na krytykę i z konsekwencjami, które są wyciągane. Tak, jak o tym mówi się w Wytocznych na VII Zjazd partii. Tu jednak chciałem skoncentrować się wokół pseudozałatwień. Trzeba powiedzieć, że owe skwapliwe, pozytywne odpowiedzi na krytykę najczęściej formułowane są przez ludzi, którzy nie są pewni swoich kompetencji ani swoich kwalifikacji. Zresztą w ogóle zarówno upieranie się przy swoim zdaniu wbrew faktom — nie mówiąc już o próbie tłumienia krytyki, jak i skwapliwe, powiedzianym, radosne reagowanie na kryty-

kę podziękowaniami zawsze powinno być sygnałem ostrzegawczym.

Rzeczowe podejście do krytyki nie polega na tym, by każdy skwapliwie przytakiwał każdemu. Krytyka może być bowiem uzasadniona i nie uzasadniona, a godzenie się na krytykę nieuzasadnioną jest w istocie rzeczy takim samym błędem, jak zwalczanie krytyki uzasadnionej, bo powoduje wypaczenie rzeczywistego obrazu sprawy. Zatem rzeczowe podejście do krytyki to takie, w którym bierze się pod uwagę stopień uzasadnienia, prawdziwość czy fałszywość zarzutów, stan zakładu czy instytucji, wyciąga się z tego wnioski dla działalności praktycznej na przyszłość, a także reaguje w sposób należyty nie tylko w sferze grzeczności, świadomości społecznej, ale i w sferze materialnej na sytuację tych, którzy na skutek błędów w działalności zakładu czy instytucji ponieśli jakiś uszczerbek.

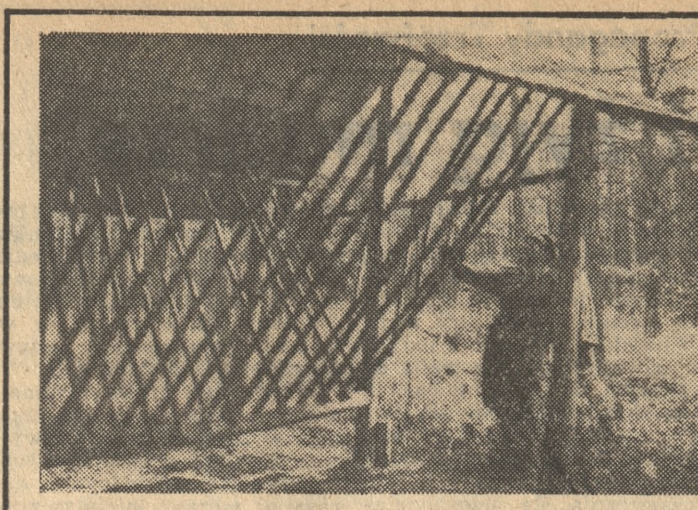
Ale nie można ciągle uwzględnić słusznej krytyki.

Jeżeli ktoś musi to robić co dzień, to z tego wynika jeden tylko wniosek: należałoby zmienić kogoś na tym stanowisku. Z tego nie wynika oczywiście, by zmiana na stanowisku, dopasowanie kadrowe człowieka do stanowiska — z miejsca gwarantowały działalność całkowicie bezbłędną. Nikt bowiem nie ma gwarancji, nawet człowiek najlepiej przygotowany i przykładający się do swojej pracy, że wszelkie jego decyzje, wszelkie jego rozstrzygnięcia zawsze będą sprawdzały się w praktyce. Od marginesu błędów i ryzyka nikt nie może się uwolnić, zaś próba działalności bez tego marginesu jest niczym innym, jak zwykłym rutyniarstwem, polegającym na stałym i kurczowym trzymaniu się bezpiecznych schematów działania, a więc jest elementem postawy konserwatywnej.

Rozpowszechnione jest przekonanie, iż w przypadku stwierdzenia błędów, pomyłek, niedociągnięć w praktycznej realizacji jakiegos działania — powiedzenie o tym głośno narusza autorytet człowieka działającego, a więc lepiej jest tak wymanewrować sytuację, by błąd naprawić po cichu. Jest

Dokończenie na str. 4

Prof. dr  
HENRYK JANKOWSKI



Przed zimą

Według przewidywań doświadczonych leśników, zima ma być w tym roku mroźna. W Nadleśnictwie Kudoby koło Olsztyna ustawiono już 23 pańniki dla zwierzyny płowej oraz zgromadzono zapasy paszy dla dzików. Na zdjęciu: przegląd pańników.

Fot. — CAF

## „ABC” ochrony przyrody

# Skarby natury

Wśród stosowanych w Polsce form ochrony przyrody — parkom narodowym przypada szczególna rola. Mamy ich obecnie 13, rozmieszczonych w 11 tzw. krainach geobotanicznych kraju. Obejmują tereny o stosunkowo mało zniekształconym środowisku; dla nauki stanowią więc wielkie „naturalne laboratoria”, a dla turystyki są obszarami o największej atrakcyjności.

Pierwsze miejsce pod względem wielkości zajmują Kampinoski Park Narodowy — o powierzchni prawie 22 tys. ha oraz Tatrzański — obejmujący prawie 21 tys. ha. Najmniejsze zaś — to Ojcowski i Babiogórski. Skromniejsze obszary, wśród nich Wielkopolski Park Narodowy liczący około 4700 ha, nie ustępują wartością przyrodniczą i krajobrazową pozostałym objętych opieką obiektom. Z kolei, najmłodszym parkiem utworzonym w ostatnich latach jest Roztoczański w rejonie Lubelszczyzny, gdzie ochronę zapewniono m. in. cennym fragmentom dzewostanów bukowo-jodlowych, które odznaczają się tu szczególną żywotnością. Świadczy o tym po teźne rozmiary drzew. Niektóre jodły mają po 50 m wysokości, zaś obwód pnia wynosi 2,5 m. Również pojedyncze okazy buków przekraczają 40 m wysokości.

Atrakcją tego parku są także wody; przez jego tereny przepływa rzeka Wieprz i strumień Świerż, zaś na skrajach znajdują się duże źródła stałe.

Na terenie naszych parków działa około 20 stałych placówek naukowych podległych PAN, wyższym uczelniom oraz instytucjom resortowym. Zachowane w parkach relikty przyrody i mało przeobrażone przez człowieka środowisko, sprzyja prowadzeniu licznych prac badawczych. Na bieżąco opracowuje się tam kilkadziesiąt

matów, przy czym są to w większości badania wieloletnie. W ostatnich jednak latach żywiłowy rozwój turystyki spowodował negatywne zjawiska, grożące zniszczeniem przyrody, zwłaszcza w najliczniej odwiedzanych parkach. Pogodzenie ich dwóch funkcji — naukowej i społecznej — jest więc nakazem, od którego nie ma odwołania. Problem ten zostanie ostatecznie rozwiązany z chwilą opracowania i zatwierdzenia dla tych chronionych powierzchni szczegółowych planów gospodarowania turystycznego. Podstawowym elementem będzie ustalenie tzw. pojemności turystycznej, czyli dopuszczalnej liczby odwiedzających poszczególne parki w ciągu roku. Przekroczenie tej granicy oraz nadmierna rozbudowa obiektów sportowych, czy rekreacyjnych prowadzi bowiem do szkodliwych przekształceń, a nawet dewastacji tamtejszej przyrody.

Dla kilku parków, w tym Ojcowskiego i Słowińskiego, przygotowano już takie opracowania. W ciągu najbliższych lat wszystkie zyskają możliwość odpowiedniego regulowania ruchu turystycznego, dzięki sporządzonemu planom.

Przypomnijmy — obecnie blisko piątą część mieszkańców naszego kraju — ponad 6 mln osób przebywa rocznie właśnie w parkach. Przez nie wiodą szlaki turystycznych wędrówek, one udzielają wypoczynkowego „azylu” wspomnianym milionom osób. Z myślą też o tym, by przebywający w parkach turysci wynieśli jak największe korzyści wyznaczono — początkowo w karkonoskim i kampinoskim, następnie zaś w pozostałych — tzw. ścieżki dydaktyczne, prowadzące do miejsc najbardziej interesujących przyrodniczo. Przejścia przez tereny charakterystyczne dla danego parku będą swego rodzaju „lekcjami poglądowymi”, za znaniami z sprawami ochrony przyrody, pozwalają-

cymi obejrzeć osobiście florę, ciekawe twory natury itp. Pomyślano o przygotowaniu przewodników informujących o tym, co i dlaczego zasługuje na uwagę w czasie wędrówki „dydaktycznymi ścieżkami”. Warto dodać, że podobnie uczyniło również leśnictwo. Trasy, które można przebyć w ciągu godziny, czy dwóch są tak poprowadzone, by przybyłe — młodzież i dorośli miłośnicy przyrody — mogli obejrzeć np. prace przy zalesianiu lasu, pielęgnacji drzewostanów, szkółki leśne, młode uprawy — słowem wyrobić sobie podstawowe pojęcie o zagadnieniach gospodarki leśnej.

W miarę naukowej penetracji zwiększa się co roku w kraju liczba rezerwatów przyrody. W przeciwieństwie do parków — są to małe na ogół powierzchnie, na których ujawniono występowanie skupisk zabytkowej flory, przyrody nieożywionej, a także — ostoje rzadkich zwierząt. W całym kraju utworzono dotychczas przeszło 640 rezerwatów na łącznym obszarze ok. 59 tys. ha. Przeważająca liczba rezerwatów podlega ochronie częściowej, prowadzi się tam pewne, niezbędne zabiegi, w pozostałych zaś przyroda rządzi się wyłącznie własnymi prawami. Najliczniejszą reprezentację mają — w liczbie rezerwatów — leśne, następnie florystyczne oraz krajobrazowe. Mamy też po kilkadziesiąt faunistycznych, geologicznych, blisko 30 stepowych, z nietypową dla naszego kraju roślinnością stepową, która pojawiła się na skutek przeobrażeń w naturalnym środowisku. Na całą sieć rezerwatów składają się jeszcze — wodne, słonoroślne i torfowiskowe.

W bieżącym roku utworzono 12 kolejnych rezerwatów. Ochronę zapewniono dzięki temu m. in., polodowcowej roślinie — brzozie niskiej, występującej w woj. bydgoskim. Wbrew nazwie jest ona krzewinka i z wyglądu w niczym nie przypomina swej „krewiniaczki” — drzewa brzozy. W rezerwacie „Siedliszcze” w woj. chełmskim objęto opieką rezerwatową część starego lasu, w którym znajdują się miejsca legowiska orlika krzykliwego, ptaka należącego w Polsce do rzadkości.

Oprócz bardziej znanych rezerwatów faunistycznych, takich jak np. żubrów, kormoranów, czy bobrów — są też liczne utworzone z myślą o ochronie ptactwa błotnego i wodnego, gadów (w Parku Roztoczańskim występuje wymierający już gatunek węża „Eskulapa”), zaś w Tatrach na terenach rezerwatowych żyją kozice i świąstki.

„Prawo nietykliwości” przyznane w naszym kraju ogółem 124 gatunkom unikatowych dziś już roślin — bez względu na to, gdzie występują (a więc i poza rezerwatami) oraz ponad 380 gatunkom zwierząt. Do rejestru tych ostatnich włączono ostatnio wszystkie gatunki ptactwa drapieżnego z rodziny jastrzębi, gdyż przyrodnicy dostrzegli niepokojące zjawisko malejącej liczby ptaków — niezbędnych dla utrzymania równowagi w środowisku przyrody.

BARBARA TOPCZEWSKA

# Ileż potrzeba ostrzeżeń?

Codziennie na kolei zdarzają się wypadki. Codziennie gdzieś na PKP ginie człowiek. Codziennie za kwadrans dziesiąta rozpoczyna się w gabinetach dyrektorów okręgów kolei telekonferencja poświęcona omówieniu tragedii, które wydarzyły się w ciągu minionego doby na całej sieci PKP. Kolejarze wyciągają wnioski, szukają przyczyn

tych wypadków. — Lekko-myślność, nieuwaga, wręcz głupota na pograniczu samobójstwa są najczęstszą przyczyną kalectwa lub śmierci pod kołami pociągów.

W ciągu dziewięciu miesięcy tego roku tylko w dyrekcji poznańskiej PKP, 62 ludzi poniosło śmierć, a 76 zostało rannych (przyczyny: chodzenie po torach, wskakiwanie i wyskakowanie z pociągów będących w ruchu). W tym czasie na przejazdach niestrzeżonych, po wszechnie uważanych za najbardziej niebezpieczne miejsca, zginął 1 człowiek, a 4 zostało rannych. Aby tragiczne statystyki dopełnić dodam, że na skutek zderzeń i wykołowań pociągów, w DOKP Poznań w tym roku zginął 1 człowiek, a rannych było 28. Kolej jest

bezpieczna dla pasażerów siedzących w wagonach. Koła to czają się po szynach zamieniają się w gilotyny dla tych, którzy bezmyślnie chodzą po torach, którzy sami pod te gilotyny kładą szyje.

Pod kołami najczęściej umierają ludzie młodzi. Najwięcej ofiar ma od 20 do 40 lat. Spóźnił się na stację. Wskakiwał. Zasnął w wagonie, chciał wyskoczyć. Po pijanemu wypadł z jadącego pociągu... Głównie chodnie, którzy torę kolejowe uznali za ścieżki. Jechałem kiedyś z Wrocławia do Poznania w kabinie elektrowozu. Była 5 rano, w grudniu. Światła lokomotywy wyłożyły na sekundę człowieka idącego sąsiednim torem, był zawinięty z kochu, z barania czapą na uszach. Szedł plecami odwrócony do kierunku, z którego za chwilę nadjechał pociąg pośpieszny. Czy usłyszał turkot i ostrzegawczy gwizd? Czy zdążył uskokoczyć? Niejeden ma szynista pamięta bezsilność swoją i hamulców, kiedy rozpedzone tysiąc ton żelastwa waliło się na ciało ludzkie.

Ludzie, miejcie wyobraźnię! Każdy z was przecież kiedyś widział „lejący” pociąg pośpieszny, rozmazujące się kon-

tury wagonów, migające plamy okien, czuł pod rozpruwającym powietrzem i drżenie ziemi. Nasze ekspresy nie biją wprawdzie rekordów szybkości, ale zwykły elektryczny pociąg osobowy jeździ z szybkością 100 km/godz. i zanim człowiek zrobi 5 kroków, pociąg przejeżdża 100 metrów i więcej.

Ludzie nie szanują swego życia. Pracownicy Służby Ochrony Kolei w tym roku ukarali 4785 ludzi, (tylko w DOKP Poznań), chodzących po torach w miejscach niedozwolonych, a ilu upomniano, ilu przeszło nie zauważonych przez stróżów bezpieczeństwa? Ilu zginęło — już napisałem.

Na stacji w Mosinie jest 7 nielegalnych wyjść z peronów. W porze dojazdów do pracy i powrotów większość pasażerów z nich korzysta, bo tamtędy bliżej do domu. Przejście przez tory na stacji jest strzeżone przez dyżurnego ruchu, on ma obowiązek ostrzegać w porę. Gdzie indziej chwila nieuwagi kosztuje życie. Nie można przecież postawić milicjantów czy SOK-istów w każdym niebezpiecznym miejscu. Potrzeba wyobraźni.

TOMASZ TALARCZYK

Elektryczny z Poznania do Wrocławia miał pięć minut spóźnienia. Do Leszna ten pociąg niemal codziennie przejeżdża po czasie wyznaczonym w rozkładzie jazdy. 2. września siwowłowy dyżurny ruchu wyekspediował go o 9.32. Zatrzasnęły się automatycznie drzwi wagonów. Pociąg ruszył. W tym momencie z budynku stacji wybiegł Stanisław Kałucki — 20-letni, jasnowłowy, w ko szuli z krótkimi rękawami. Chciał jechać do Wrocławia. Jego dwaj kolezdy już byli w wagonie, przytrzymywali dla niego otwarte drzwi. Pociąg rozpedzał się i Kałucki do otwartych drzwi nie zdążył dobiec. Decyzja, którą w tym momencie podjął, była z góry skazana na niepowodzenie. Skoczył do drzwi już zatrzasniętych, chciał uchwycić poręcz i na stopniach jadąc poczekać, aż kolezdy od wewnątrz otworzą mu drzwi. Nie miał zręczności kaskadera filmowego. Dłonie nie uchwyciły poręczy. Ciało chłopaka runęło w szczelinę między krawędzią peronu i progami wagonów. Stał o pięć kroków od miejsca fatalnego skoku. Widziałem tragedię „z pierwszego rzędu”.

Kałucki przeżył. Koła obciąły mu lewą nogę powyżej kolana, podwozie wagonu pokaleczyło głowę. Po pięciu minutach nieprzytomny jechał karetką do szpitala.



Fot. — T. Talarczyk



# Trzeźwi żyją mądrzej

W pierwszym półroczu tego roku (w porównaniu z takim samym okresem ubiegłorocznym) zwiększyło się w Poznaniu spożycie wódki czystej i spirytusu o ponad 5 procent, wódek gatunkowych o blisko 30 procent, win importowanych o ponad 4 procent, a win krajowych o 20 procent. Od stycznia do 1 lipca br. przez poznańską Izbę Wytrzeźwień przewinęło się ponad 4000 osób. W poradniach przeciwalkoholowych w Poznaniu zarejestrowanych jest 10 000 nałogowych alkoholików.

Bez trudu można wyliczyć więcej statystycznych danych uzasadniających m. in. takie poczynania. Jak rozpoczynając się dzisiaj 21 bm. w Poznaniu „Tydzień Propagandy Trzeźwości”. Piszemy „między innymi” bowiem działalność propagandowa musi być jednym z bardzo wielu środków zwalczania alkoholizmu. Praktyka, niestety, bywa odmienna. Świadczy o tym fakt, że w Poznaniu z funduszu przeciw alkoholowemu (około 2 mln zł rocznie) 800 000 zł przeznaczają

się na pomoc dla rodzin alkoholików, a 1 mln na działalność propagandową. Dodajmy, że trudno ją nazwać efektywną, skoro jedna prelekcja skupa średnio 25 słuchaczy, a spośród hasel (w ulotkach i innych wydawnictwach) nie trafia do adresata, bo sformułowanych jest zbyt ogólnikowo lub niezrozumiale (np. „alkohol twój wróg”). Działalność propagandowa wymaga zatem nie tyle rzetelności, ile udoskonalenia i powiązania jej z działaniami w sferze ekonomicznej. Trudno np. liczyć na skuteczność apelu: „Zamiast piwa — Pepsi-Cola”, jeżeli ten pierwszy napój jest tańszy. Przykładów, jakkolwiek drobnych, charakteryzujących prawidłowość polegającą na tym, że zmiana niepożądanego „obyczajowości” zależy głównie od zmiany modelu spożycia alkoholu. Inaczej mówiąc, chodzi o stwarzanie sytuacji, które stanowią atrakcyjną konkurencję dla picia wódki. Można spodziewać się, że działalność propagandowa na rzecz ograniczenia rozmiarów pijaństwa nie minie

bez echa, jeżeli będzie jej towarzyszyły rozbudowa terenów rekreacyjnych, zwiększenie liczby kawiarni typu klubowego, bardziej atrakcyjna niż dotychczas oferta handlu, a w niej duży, urozmaicony zestaw napojów bezalkoholowych.

Niedostatek sytuacji stanowiących konkurencję dla alkoholu w znacznym stopniu wynika nie tylko z ograniczonych możliwości materialnych, ale również z braku inicjatywy, a nadmiaru formalizmu.

Odciąganie ludzi od wydawania pieniędzy na wódkę — bądźmy szczerzy — nie ma większego sensu jeśli chodzi o nałogowych alkoholików. Wobec nich należy stosować środki lecznicze. Do tego wszakże nie jesteśmy najlepiej przygotowani. Jaskrawy przykład: w zamkniętym zakładzie odwykowym, w którym przebywa około 100 pacjentów, jest załadowany jeden lekarz i do tego obciążony obowiązkami administracyjnymi. Od lat dyskutuje się (i nie poza tym) koncepcję placówek leczniczych typu dziennego i hotelowego. Nie przystąpiono także do konkretnych przedsięwzięć, które zapewniłyby realizację zadania (powierzonego Poznaniowi uchwałą Rady Ministrów) polegającego na utworzeniu za kładu leczniczego dla szeregów nie trujących alkoholików.

Potrzeby są ogromne. Wymaga zatem wielokrotnienia wysiłków. Poznański „Tydzień Propagandy Trzeźwości” jest jedną z form społecznej przeciwdziałania alkoholizmowi. W dniach od 21 do 28 bm. odbędzie się w Poznaniu wiele imprez o tematyce antyalkoholowej, m. in. wystawa w Pałacu Kultury, projekcje filmów w kinach, spotkania oraz koncerty połączone z quizami.

M. Ł.

## Szczyt obskurantyzmu i głupoty

### „Polityka kulturalna” chilijskich faszystów

„Polityka kulturalna” lansowana przez faszystowską juntę wojskową z Santiago bije wszelkie rekordy obskurantyzmu i po prostu... głupoty.

Obecne władze chilijskie publicznie uznają za „agentów Moskwy” oraz „ręczników międzynarodowego komunizmu” m. in. korespondentów „New York Times”, „Le Monde” i „Washington Post”, demonstracyjnie wydalając ich z kraju. We współczesnym Chile cież podejrzania „o komunizm” padł nawet na... tradycyjne instrumenty muzyczne andyjskich Indian, jak guemba czy charango, w związku z czym posługiwanie się nimi na publicznych występach zostało surowo zakazane. Problem leży w tym, że w okresie rządów Frontu Jedności Ludowej wspomnianymi instrumentami chętnie posługiwali się członkowie wielu

wybitnych, a postępowych zespołów artystycznych, w tym m. in. (po zamachu stanu w wrześniu 1973 r. bestialsko zamordowany przez faszystów) jeden z najpopularniejszych i najbardziej utalentowanych pieśniarzy chilijskich — komunistę Victor Jara.

Ale bodaj najbardziej spektakularnym przejawem „nowej polityki kulturalnej” w rządzonej dziś przez faszystów Chile jest stosunek do książek. Junta wojskowa — najmniej nie zadowolona się „publicznymi widowiskami” w trakcie których bezpośrednio na ulicach spalono tu tysiące książek.

Ostatnio rzecznicy junty wojskowej opracowali bardzo szczegółowy wykaz „dzieł zakazanych”, rozsyłając go do wszystkich bibliotek w kraju, w tym także do bibliotek uniwersyteckich. Komentując tego rodzaju decyzję obecny rektor uniwersytetu w Valparaíso, admirał Arturo Troncoso, oświadczył — „Marksizm został uznany w Chile za nielegalny i dlatego jest przestępstwem, że wszystkie propagujące go książki są także zakazane...”

Na wspomnianą wyżej „czarną listę” znalazły się — uznane przez juntę wojskową za „dzieła marksistowskie” — m. in. książki Johna Kennetha Calbraitha, Julio Cortazara, Jacka Londona, Tomasza Manna, Fiodora Dostojewskiego, a nawet niektóre (co bardziej postępowe) „encykliki papieskie”. Na indeksie spreparowanym przez chilijskich faszystów znajduje się również jeden z poloników — praca Oskara Langego, „Problemy ekonomii politycznej socjalizmu”. (PAP)

## Nasi rybacy odkryli węża morskiego?

Niezwykła wiadomość nadeszła z trawlera „Kabryl” na leżącego do Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Połowów Dalmatorskich i Usług Rybackich „Gryf”.

Podczas poszukiwania ławicy ryb w wybrzeży Namibii (północ. zach. Afryka) urządzenie do penetracji morskich głębin — sonar, wykryło na dnie oceanu niezidentyfikowany obiekt. Statek zmniejszył szybkość do trzech węzłów i wówczas z ekranu sonaru pojawił się obraz, który przypominał węży. Wzrost obiektu wynosił ok. 25 metrów. Głębokość oceanu na tej pozycji wynosiła 193 metry, dno było skaliste z rafami koralowymi.

HUMOR I SATYRA



— Ethel, wylacz na litość boska, chciałbym usiąść!

## Za krytykę nie wystarczy dziękować

Dokończenie ze str. 3

to stanowisko, które sprawdza się tylko w jednym przypadku: gdy ktoś popełnia błędy stale, mówiąc inaczej, gdy ktoś nie nadaje się na zajmowane przez siebie stanowisko. W wypadku natomiast odpowiedniości między kwalifikacjami, kompetencją, umiejętnościami człowieka a charakterem stanowiska, stwierdzenie, że ta czy inna decyzja wymaga korektur względnie że rzeczywistość tak się zmieniła, iż wymaga innego podejścia do realizacji określonych zadań, nie tylko nie przynosi nikomu uszczerbku, lecz po prostu jest zwykłym, normalnym elementem działalności ludzkiej.

Prof. dr  
HENRYK JANKOWSKI

## Rośliny ozdobne z Holandii dla Poznania

W tych dniach Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Poznaniu otrzymało z Holandii cenny materiał szkółkarski. Są to różne odmiany i gatunki roślin ozdobnych, m. in. drzew iglastych i liściastych, w tym także pięknie kwitnące drzewo magnolii.

W sumie do Poznania nadeszło 2500 rozmaitych roślin. Uzyska się z nich w ciągu kilku najbliższych lat 10-krotnie więcej roślin. Niektóre gatunki można będzie sadzić w Poznaniu za rok, inne nieco później.

Wiosną przyszłego roku natomiast miasto powinno tonąć w tulipanach, bowiem ostatnio przedsiębiorstwo otrzymało spore ilości także z importu cebulek tych kwiatów. (a)

## Student z Poznania wśród zwycięzców turnieju j. rosyjskiego

19 bm. w Warszawie wręczył nagrody laureatom I akademickiego Turnieju Języka Rosyjskiego i Wiedzy o Kraju Rad. Turniej przebiegał pod hasłem „Polsko-radyjskie braterstwo broni” — 30 lat zwycięstwa nad faszystem”. W 82 wyższych uczelniach w całym kraju przystąpiło do niego ponad 12 000 studentów.

Indywidualnymi zwycięzcami finałowych eliminacji akademickiego turnieju języka rosyjskiego zostali: Wiesław Łuczynski z Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Małgorzata Szczęś z Akademii Ekonomicznej w Krakowie oraz Piotr Gajek z warszawskiego SGPiS-u.

PAP

## Dodatkowa produkcja gnieźnieńskiego przemysłu

W zakładach pracy Gniezna, drugiego co do wielkości w województwie poznańskim ośrodka przemysłowego, trwa realizacja zobowiązań podjętych z okazji VII Zjazdu PZPR.

Pracownicy Zakładów Stolarski Budowlanej dadzą dodatkową produkcję wartości 12,5 miliona zł. Złoży się na to 10 000 metrów kwadratowych stolarki otworowej, czyli drzwi i okien, 20 000 sztuk płyt komórkowych, z których powstaną meble wbudowane w ściany, m. in. w nowych budynkach Politechniki Poznańskiej. Popularny „Stolbud” wyprodukuje również 10 000 dodatkowych drzwi zewnętrznych do budynków mieszkalnych, oraz 500 kabin sanitarnych. Te ostatnie są bardzo poszukiwane przez budowlanych. Między innymi będą one wysyłane na budowę rurociągu naftowego do ZSRR. Załoga pracująca również wiele godzin w czynnym społecznym układzie dając tarcie, budując wiatę dla wózków akumulatorowych,

porządkując teren zakładu i zielenie w mieście. W pierwszych trzech kwartałach wykonano 83 procent podjętych zobowiązań.

Wielkopolskie Zakłady Obuwia — największy zakład przemysłowy Gniezna — podjęły się wyprodukować z okazji VII Zjazdu dodatkowo 37 000 par butów wartości ponad 9 milionów złotych. Warto dodać, że zobowiązanie mówi również o poprawie jakości butów i wprowadzeniu atrakcyjniejszych wzorów, co czyni je jeszcze wartościowszym. Dodatkowa produkcja trafi do sklepów w kraju. W czynnym społecznym układzie miasta i zakładu załoga pracująca 19 450 godzin.

Zobowiązanie pracowników gnieźnieńskiej Garbarni dotyczy przerobienia dodatkowo 7 000 metrów kwadratowych skór i ma wartość 1 100 000 złotych. Dotychczas wykonano je z nadwyżką przekraczając plany o 7 196 metrów kwadratowych. Załoga postanowiła również zaoszczędzić 730 ton surowców energetycznych i 30 000 metrów sześciennych wody. Dotychczas zaoszczędzono już ponad 1 200 ton opału i 36 000 metrów sześciennych wody. Gnieźnieński garbarze pracująca również w czynnym społecznym układzie ponad 3 400 godzin na rzecz miasta i zakładu. (p)

## Ofiary manewrów NATO

W ciągu pierwszych pięciu dni manewrów Paktu Północnoatlantyckiego „Reforgers-75”, jakie odbywały się na południu RFN, zginęło 10 osób, a 30 zostało rannych. W czasie manewrów rozbił się m. in. amerykański myśliwiec bombardujący „Phantom f-4” powodując śmierć dwóch pilotów. (PAP)

## Produkcja kortplastu ruszy w r. 1976

Kiedy ruszy produkcja kortplastu? To pytanie zadają poznańskim fachowcom z Zakładu Doświadczalnego Technologii Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych „Plaso-Proplast” licząc potencjalni kontrahenci. W tym bowiem zakładzie — o czym obszernie informowaliśmy na łamach „Głosu” — powstał prototyp uniwersalnej wykładziny z tworzywa sztucznego.

Trudno się dziwić rosnącemu zainteresowaniu kortplastem.

## Przed pucharową środą

Półkarski sezon osiągnął swój szczyt. Wciąż żywe są jeszcze echa pojedynku Holandia — Polska w Amsterdamie. Coraz częściej mówi się już o meczu „białoczerwonych” z Włochami w Warszawie. Tymczasem w najbliższą środę — nowa porcja wielkich emocji: spotkanie II rundy europejskich pucharów.

Najtrudniejsze zadanie czeka Ruch Chorzów, który podejmie mistrza Holandii PSV Eindhoven. Mecz ten pasjonuje kibiców nie tylko ze względu na swą stawkę i klasę rywali. Dojdzie przecież do kolejnej konfrontacji polskiego i holenderskiego futbolu.

Półkarsze Stali Rzeszów, którzy tak świetnie zadebiutowali w Pucharze Zdobywców Pucharów, zmierzą się z walijskim zespołem Wrexham.

Stal Mielec, reprezentująca polski futbol w Pucharze UEFA, wyjeżdża do Jeny, gdzie zmierzy się z Carl Zeiss.

W tym samym Pucharze wystąpi w środę Śląsk Wrocław, który gościć będzie belgijski zespół RFC Antwerp.

## Sztangiści Pancernych mistrzem ligi okręgowej

W Poznaniu odbył się trzeci, ostatni w tym sezonie, turniej (tzw. rzut) ligi okręgowej sztangistów z udziałem 6 drużyn. Najlepsze wyniki (zblizone do klasy mistrzowskiej) uzyskał Ireneusz Mikolajczyk (LZS Przysieka), który w wadze lekkiej podniósł: 120 kg — w rwaniu i 262,5 kg — w dwuboju. Oba te rezultaty są nowymi rekordami okręgu.

Zespołowo zwyciężyła LZS Przysieka (około Kościana) — 2782 punkty, przed Pancernymi Poznań — 2436 i LZS-em Gołańcz — 2402 pkt.

Końcowa punktacja, uwzględniająca trzy tegoroczne turnieje ligi okręgowej w podnoszeniu ciężarów, przedstawia się następująco: 1. Pancerni Poznań — 7901 pkt., 2. LZS Gołańcz — 7408, 3. Stal II Ostrów 6834 pkt. Tak więc mistrzem ligi okręgowej został zespół Pancernych, który dzięki temu uzyskał prawo ubiegania się o wejście do III ligi ogólnopolskiej. W lidze tej nasz okręg reprezentowany jest obecnie przez Unię Swarzędz i Lubuszanina Trzcianka. (y)

## Biurokraci pod żaglami

Pewien młody entuzjasta żeglarski, student, czynnie uprawiający ten sport, po odbyciu kilku dłuższych rejsów po jeziorach mazurskich postanowił zweryfikować swoje umiejętności żeglarskie i zdobyć uprawnienia sternika jachtowego PZZ. Obowiązujący obecnie regulamin stopni żeglarskich (Monitor Polski nr 42, 338) Polskiego Związku Żeglarskiego dopuszcza możliwość uzyskania stopnia sternika bez wcześniejszego posiadania niższego stopnia — żeglarz. Warunkiem jest odbycie rejsu statkowego o długości 300 km po wodach śródlądowych, co odpowiada dwutygodniowemu pływaniu np. na Mazurach. Poza tym kandydat powinien mieć ukończone 18 lat i legitymować się dobrym stanem zdrowia.

Spełniający te warunki, student udał się do siedziby Poznańskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego aby z żądaniem tam dwutygodniowym wyprzedzeniem złożyć podanie i wypełnić kwestionariusz. Podanie zostało uzupełnione zaświadczeniami Ośrodka Turystyki Wodnej PITK w Mikolajkach, potwierdzonymi pieczęcią oraz podpisem sternika, stwierdzającym udział w rejsach. Aby nie było żadnych wątpliwości, zaświadczenia te zostały pobarte analogicznymi wpisami do książeczki żeglarzkiej sternika, który prowadził rejs. Niestety i podobno i pieczęć, nie mówiąc już o słownych zaświadczeniach, wszystkie to za mało dla poznańskiego OZZ. Wpis musiał być w książeczce żeglarskiej kandydata na sternika. Dopiero wtedy uzyskała autentyczność w oczach poznańskich działaczy żeglarskich. (ama)

WYGRAŁY KOSZYKARKI ŁKS

W poniedziałek rozegrano w Łodzi zaległy mecz 6 kolejki ekstraklasy koszykarskiej. Wicemistrzynie Polski, drużyna ŁKS, zrewanżowały się warszawskiej Polonii za niedzielną porażkę i tym razem zwyciężyły 71:65 (42:32).

stem. Najbardziej przyda się on sportowcom, zwłaszcza tenisistom, ale także i zawodnikom uprawiającym gry zespołowe. Może jednak służyć również rekreacji, jak i być stosowany w pomieszczeniach socjalnych.

Władze województwa poznańskiego i samego Poznania rade byłyby, gdyby kortplast produkowano w rodzimym Poznaniu. Tutaj przecież narodziła się ta wykładzina, na miejscu są fachowcy, którzy opanowali w pełni proces jej wytwarzania. Przychylnie stanowili reprezentacje w tej materii również i Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki. Z rozmów jakie ostatnio prowadził z kierownictwem Zjednoczenia Przemysłu Sprzętu Sportowego „Polspordyr”, Eugeniusz Ziomek z „Plaso-Proplastu”, wynika, iż w przyszłym roku rozpocznie się produkcja kortplatu na skalę przemysłową.

„Plaso-Proplast” sam nie może zająć się masowym wytwarzaniem uniwersalnej wykładziny. Jest przecież tylko zakład doświadczalny. Zresztą wykonał on zadanie, którego się podjął. Po rocznych próbach tutaj właśnie powstał kortplast. Był to prototyp i — jak zwykle w takich przypadkach — wymagał dodatkowych badań. Chodziło m. in. o rejestrowanie ewentualnych zmian mechanicznych pod wpływem różnych temperatur, sprawdzenie czy wykładzina się nie odwarbia, a także o określenie współczynnika przystroju do gości w zależności od zmian temperatur. Badano również, wpływ podłoża na eksploatację kortplatu. Kilkumiesięczne doświadczenia potwierdziły, iż dzieło poznańskich fachowców jest produktem uduchowionym. W tej sytuacji można rozpocząć jego wytwarzanie na skalę przemysłową.

Do GKKFIT już wpłynęło około 100 zamówień na kortplast. Interesuje się nim także zagranica. Przewodniczący Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR — Sergiusz Pawłow, który ostatnio widział kort z tworzywa sztucznego na obiekcie poznańskiej Olimpiady, stwierdził, iż chętnie zakupiłby sporą partię tej wykładziny dla potrzeb sportu i rekreacji w Związku Radzieckim. Z tego prosto wniosek, iż w latach następnych trzeba będzie zwiększyć produkcję kortplatu.

A.K.

## Zamiast turnieju impreza ściśle tajna

Najlepsi judocy naszego okręgu a wśród nich zawodnicy z Pły przybyli w sobotę do hali przy ul. Promiennej w Poznaniu, by wziąć udział w turnieju klasyfikacyjnym — imprezie ujętej w kalendarz Sekcji Judo WFS. Sala była przygotowana do zawodów przez Olimpię. Nie przybył natomiast nikt z wspomnianej Sekcji. Nie wywalała się ona również z obowiązku zapewnienia odpowiedniej obsługi sędziowskiej. Po dłuższym i nieskutecznym oczekiwaniu na przedstawicieli Sekcji Judo i na brakiących arbitrow, zebrani doszli do wniosku: skoro już zjechalismy tu, to zrobmy jakies zawody. W rezultacie został rozegrany tryb mecz: Gwardia Pila — AZS Poznań — Olimpia Poznań. Wyników nie podajemy ponieważ nie zgodził się ich ujawnić trenerzy i sędziowie główni zawodów. Thumaczyl się tym, że rezultaty imprezy z powodu jej nieoficjalnego charakteru startu poszczególnych zespołów w eksperymentalnych zestawieniach nie odzwierciedlają rzeczywistego układu sił w tej dyscyplinie.

Jest to stanowisko szokujące skoro się zwąży, że „nieco” bardziej renomowane zespoły — niż Gwardia, AZS i Olimpia — np. jednastka trenera Górskiego nie robią tajemnicy ze swoich spotkań sparingowych. Znaczenie bardziej dziwna jednak przyczyna, które zdecydowały, że nie doszło do turnieju klasyfikacyjnego. (y)

## Ze sportów motorowych

W II rundzie samochodowych klubów Motorowych Ośrodka Radowo-Rozwójowego Przemysłu Oponiarskiego „Stomil” w Poznaniu wzięło udział 35 załóg z Poznania, Szamotuł, Nowego Tomiśła i Wrześni. W klasie do 1300 cmc zwyciężył S. Kijewski, a 1300 cmc i w klasie powyżej 1300 cmc K. Strzajkowski. Ten ostatni zdobył puchar prezesa ZŁW w Poznaniu. Impreza, która odbyła się 24 załogi, zorganizowano w tygodniu Ligi Obrony Kraju.

W III eliminacji turystycznych mistrzostw Automobilistów Wielkopolskiego w klasyfikacji generalnej I miejsce zajął Smiglak na „Syrenie”. W kategorii pań najlepszą okazała się K. Kowalik na „Fiacie 126p”. (ad)



**MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI**  
w Poznaniu

zawiadamia, że pobieranie wody z hydrantów ulicznych bez wodomierzy i zgody przedsiębiorstwa M. P. W. i K. jest nielegalnym poborem.

W przypadku wykrycia tego rodzaju wykroczenia Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji stosować będzie najstrzeższe sankcje. Dotyczy to szczególnie uspołecznionych i nieuspołecznionych przedsiębiorstw budowlanych, które dla celów budowy pobierają wodę w nielegalny sposób bez wodomierza. 5695-K1

**Praca Nauka**

Potrzebna pomoc do 2.5-letniego dziecka. Warunki bardzo dobre. Możliwość zamieszkania. Bonin 14 m. 28 - Poznań. 76923g

Starsza samotna panią do prowadzenia gospodarstwa dla 2 osób, przyjeżdżających. Ul. Forteczna 31. 27064g

Kobiety i mężczyźni potrzebni do zbioru marchwi i porów. Starołęcka 19a. 27025g

Murarzy i pomocników, przyjeżdżających. Ul. Galla 6 m. 4, godz. 18-20. 27586g

**Kupno Sprzedaż**

Majster, miętę, koper ogrodowy - kupię. Strzelecka, Kostrzyn Wielkopolski, Dworcowa 6. 25783g

Kupię nową wallkowską maszynę do pisania. Oferty - „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 27238g.

Obraz stary portret kobiety lub inny, figurki porcelanowe, kupię. Tel. 20-02-24 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 27311g.

Futro, czarne łapki karakulowe, kożuch damski - sprzedam. Włodkowica 28a. 27223g

Sprzedam japoński minikalkulator z pamięcią, 12-działaniowy z zasilaczem oraz kuszę pneumatyczną. Jarochońskiego 6 m. 7, po 16. 27911g

Sprzedam tanio pianino. Tel. 67-51-68, po godz. 17. 26795g

Sprzedam konia z platformą na gumowych kołach. Piotr Kosmowski, Poznań. Studzienna 5. 27971g

**BIURO OBSŁUGI CUDZOZIEMCÓW „ORBIS”**  
GŁOGOWSKA 10, POZNAŃ

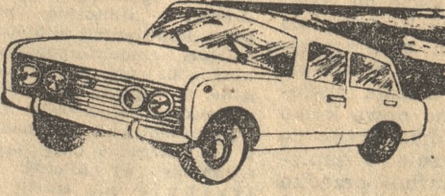
**PROWADZI WYNAJEM SAMOCHODÓW OSOBOWYCH FIAT 125p i FIAT 132p**

— w systemie AVIS - RENT - A - CAR — dla cudzoziemców za dewizy  
— dla klientów krajowych — wynajem z kierowcą za złote polskie.

**STANOWISKA WYNAJMU:**

**HOTELE - ORBIS-MERKURY ORBIS-POLONEZ**

**Zgłoszenia telefoniczne: 607-30.**



5564-K1

**Samochody**

Kupię Starę 27 lub 28, w dobrym stanie. Oferty - „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 25884g

Siedzenia Syreny przerażają na fletowskie. Poznań, Rawicka 49, telefon 65-965. 26092g

Sprzedam Fiata 1300, rocznik 1974. Sroda, 20 Października 40 m. 4. 1310p

**Lokale**

Mieszkanie własnościowe w Poznaniu - pilnie kupię. Radosz, Zielona Góra, Staffa 9/8, tel. 23-46. 2398-K2

Kupię mieszkanie własnościowe w ładnej dzielnicy Poznania. Oferty z podaniem ceny: 76-004 Sia now, skrytka pocztowa 5. 2394-K2

Poszukuję suchego lokalu do złożenia mebli na okres od 1 listopada do 1 maja 1976 r. w dzielnicy miasta. Czynnosc zapłacić z góry. Członek sp. mieszkaniowej. Sicińska, Poznań - Piątkowa, ul. Raczyńskiego 12. 27285g

Pokój dwuosobowy c.o. oddam. Pogodna 46 parter. 26404g

Kupię M-2 własnościowe. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26377g.

M-3 na Ratajach przy rondzie zamienię na M-4 lub M-5 na Jeźcach, Sołacz. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26380g.

Zamienię mieszkanie kwaterynkowe - kuchnia, pokój 24 m<sup>2</sup>, łazienka, c.o. w Słupcy i duży soneczny pokój, kuchnia, łazienka, c.o., Łazarz - na 3 pokoje, łazienka, c.o., kwaterynkowe, dzielnica Grunwald - Łazarz. Oferty: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26981g.

Szczecin - Pogodno - mieszkanie M-2, kwaterynkowe, 36 m<sup>2</sup>, c.o. etażowe, zamienię z początkiem przyszłego roku na kawalerkę w Poznaniu. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26327g.

Zamienię mieszkanie M-1, M-2, M-3 własnościowe. Oferty: Tel. 717-44 po godz. 16. 26530g

Swinoujście - M-4, wiewiór, V p., zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26389g.

Student AM poszukuje pokoju 1-osobowego zaraz. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26389g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju - względnie dozwolstwa - warunkiem mieszkanie. Poznań, Palacza 122 m. 22. 26414g

**Nieruchomości**

Kupię gospodarstwo około 5 ha, ziemia buraczna, blisko zagrody, rejon Poznań, Swarzędz, Kórnik, Sroda, dobra komunikacja. Opisać wygląd, podać cenę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25839g.

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 720 m<sup>2</sup> przy stacji kolejowej Jaroszewsko Stare, Gmina Nowy Tomysl oraz stół wibracyjny. Właściciel: Jan Daniec, Boruża Kosielska, 64-300 Nowy Tomysl. 1309p

Gnieźno! Sprzedam komfortową willę z budynkiem gospodarczym, ogrodem, 10 proc. do wykonania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26471g.

Sprzedam 2 ha ziemi, w gminie Słupca, 25 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25781g.

Kupię mały domek, względnie mieszkanie własnościowe. Właściciel: tel. 468-44, od godz. 16-19. 25990g

Sprzedam dom jednorodzinny i warsztat, który posiada powierzchnię 220 m<sup>2</sup> w Pniewach przy trasie E-8. Na listy nie odpowiadamy. Pniewy, ul. Strzelecka 16. 1316p

**Zguby Różne**

Zaginął pies czarny pudel z nr szeregowa 01700. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, pod adresem - ul. Modlińska 14 m. 2. 27673g

Zgubiono obrączkę z inicjałami „B. K. 26. 10. 1974”. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Tel. 703-63. 27903g

Dr Eugenia Ryglewiczowa - choroba kobieca, wróciła i przyjmuje od 15-17, prócz środy i soboty. Ul. Słowackiego 55. 26926g

Dnia 17 października (piątek) ok. godz. 18, pozostawiono przed wejściem do II L.O. ul. Matejki - psa rasy cocker-spaniel; pies ten ugryzł dziewczynkę. Prosimy właściciela ok. 20 lat o zgłoszenie do szkoły (cały dzień) czy pies był szczepiony, ponieważ brak informacji o tym grozi uczennicy serią bardzo bolesnych zastrzyków. 27867g

Świadek wypadku zderzenia dwóch Fiatów 126 i 125p, który wydarzył się 14. X. o godz. 13.30 na Świerczewskiego, w okolicy baru Drukarskiego, proszę o skontaktowanie się tel. 67-13-40. 27847g

Pracownik naukowy kupi względnie wynajmie stryżkę nadającą się do przeróbki do zamieszkania względnie na pracownię. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26522g.

**Matrymonialne**

Wdowa 60-letnia, emerytka, bezdzietna, dobrej prezencji i charakteru, pogodna, kulturalna, bez nałogów, z mieszkaniem - poszukuje towarzysza życia, o podobnych walorach. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1299p.

W dniu 18 października 1975 r. odeszła od nas na zawsze najdroższa mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, sp.

**CZESŁAWA KUBIAK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni córka, syn i rodzina. 27914g

Dnia 19 października 1975 roku zmarł

**ZYGMUNT PAWLAK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona RODZINA. 28176g

W dniu 18 października 1975 r. zmarł wieloletni członek Cechu

**kol. MARCELI SKÓRA**

mistrz elektryk

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zabikowie.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Poznaniu. 28175g

Dnia 19 października 1975 r. zmarł przeżywszy lat 77 mój kochany, najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek

**MARIAN KOSMOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona RODZINA. 28178g

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

† Dnia 19 października 1975 r. zmarła nagle moja ukochana córka, nasza siostra, ciocia i szwagierka, sp.

**KAZIMIERA ŻUREK**

emerytowana nauczycielka Szkoły Cwiczeń przy Studium Nauczycielskim nr 1 w Poznaniu.

W nieutulonym żalu pogrążona RODZINA. 27979g

Pogrzeb odbędzie się dnia 22. X. br. o godzinie 15 na cmentarzu w Naramowicach.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 października 1975 r. zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 86, sp.

**STANISŁAWA SZOFER**

z domu Geisler

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA. 27930g

Ul. Szamarzewskiego 34 m. 8.

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 17 października 1975 r. odeszła od nas po krótkotrwałej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w wieku 43 lat nasza najdroższa żona, mamusia, siostra, synowa, bratowa i szwagierka, sp.

**KAZIMIERA ZMURA**

z domu Mroczek

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążeni mąż z dziećmi i rodzina. 27925g

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. Ul. Skoczowska 18a.

† Dnia 18 października 1975 r. zmarł nagle nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 67, sp.

**JÓZEF TYLKA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Szamotułach.

W smutku pogrążona RODZINA. 28232g

† Dnia 20 października 1975 r. zmarł, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, kochany ojciec, dziadek, przeżywszy 75 lat

**MARIAN STASIEWSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną. 28245g

Ul. Jesienna 14 m. 2.

† Dnia 19 października 1975 r. zmarł nagle nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

**ANTONI KOSZAREK**

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną. 28167g

† Dnia 18 października 1975 r. zmarła po długotrwałej chorobie, namaszczona Olejami św., najdroższa żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

**KATARZYNA KNOP**

z domu Jagodzik

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni mąż i synowie z rodzinami. 27936g

Poznań, Ostrowek 17/18 m. 5.

† Dnia 19 października 1975 r. zasnął w Bogu mój najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 86, sp.

**FRANCISZEK KONIECZNY**

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 października 1975 r. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona i rodzina. 27921g

Ul. Zeylanda 1a m. 3.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

† Dnia 20 października 1975 r. zmarł w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

**STANISŁAW PRZYBYŁ**

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną. 28196g

Ul. Jackowskiego 36.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1975 r. zasnął w Bogu moja najukochańsza żona, nasza najdroższa mamusia, teściowa, babcia, prababcia i siostra

**ZOFIA JEZYK**

z domu Turkiezyk

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA. 28190g

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. Ul. Winogrody 8.

† Dnia 19 października 1975 r. zakończył swój pracowity żywot ukończony 71 lat nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

**FRANCISZEK STACHOWSKI**

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby nastąpi w dniu 22 października 1975 r. o godz. 14.

W smutku pogrążona RODZINA. 28214g

Komorniki, ul. Poznańska 26.

† Dnia 18 października 1975 r. zmarł nieoczekiwanie w wieku 79 lat nasz kochany mąż i ojciec, sp.

**JÓZEF MUSZYŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej

Strapione. 28183g

Osiedle Przyjaźni 13 L m. 123.

† Dnia 19 października 1975 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., nasz ukochany ojciec, w wieku 63 lat

**STANISŁAW JĘCHOREK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA. 28191g

Ul. Zupańskiego 18 m. 9.

† W dniu 19 października 1975 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza żona i matka

**HALINA GAWALKIEWICZ**

z domu Jaśkowiak

Pogrzeb odbędzie się 22 bm. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążony w smutku mąż z rodziną. 28209g

Ul. Wojskowa 16 m. 4.

† Dnia 19 października 1975 r. zmarła po długich cierpieniach, namaszczona Olejami św., moja droga matka, nasza siostra, szwagierka i ciocia, sp.

**MARTA SWOROWSKA**

z domu Kurowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA. 28177g

Poznań, Hutnicza 52 m. 31.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1975 r. zmarł w Bogu mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

**STANISŁAW MANIEWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA. 28184g

Ul. Kopernika 3 m. 15.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 października 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84, sp.

**AGNIESZKA NOWAKOWSKA**

z domu Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona RODZINA. 28183g

Ul. Dzielnińska 17.

**Przetarg**

Poznańskie Zakłady Papiernicze Poznań, ulica Płaskowa 4/5 ogłaszają

**PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż samochodu m-ki Star 21, nr rej. EA 65-08. Rok produkcji 1957, nr silnika 1338, nr podwozia 01516.**

Cena wywoławcza 42.500,- zł.

Przetarg odbędzie się dnia 3. XI br. o godz. 12 przy ul. Płaskowej 4/5.

Samochód można oglądać w dni robocze w godz. od 10 do 12 na terenie zakładu (adres j.w.).

Do przetargu mogą przystąpić osoby, które najpóźniej w przeddzień przetargu wpłacą do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 5661-K1

† W dniu 14 października 1975 r. zmarła moja kochana siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, w wieku lat 70, sp.

**MARIA ADAMSKA**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 bm. o godzinie 16.30 na cmentarzu na Starolecie.

Strapiona. 27917g

siostra z rodziną

† Dnia 18 października 1975 r. po długich i ciężkich cierpieniach w 67 roku życia przestało bić serce mojego najdroższego męża, najukochańszego ojca, brata, szwagra, teściwa, wujka i dziadka, sp.

**PIOTRA SAPAŁY**

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Dopiewie.

W nieutulonym żalu pogrążona RODZINA. 27916g

† Dnia 18 października 1975 r. zasnął w Bogu nasza ukochana córka, siostra i ciocia, przeżywszy lat 60

**STANISŁAWA MATYSIAK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona RODZINA. 27986g

Ul. Średnia 7.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 października 1975 r. odeszła od nas na zawsze moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy 52 lata, sp.

**KLARA ADAMSKA**

z domu Koperek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona RODZINA. 27915g

Ul. Arciszewskiego 25 m. 9.



TEATRY

OPERA — g. 19 „Legenda Bałtyku”.  
MUZYCZNY — g. 19 „Ruletka serce”.  
POLSKI — g. 19 „Małe morderstwa”.  
NOWY — g. 19 „Oni”.  
LALKI i AKTORA Scena Marci- nek — g. 10 „Tygrysek”.  
STARY RYNEK — g. 18.30 „Świa- tło i dźwięk”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Gdyby Don Juan był kobietą” (fr. 18 l.), g. 16, 18 „Lancelot” (fr. 15 l.), g. 20 DKF „Kamera” (s. zamkn.).  
DKF PALACOWE — g. 15 „Kró- lewski marzenia” (USA 15 l.). g. 17.30 DKF.  
APOLLO — g. 10, 12, 14 „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej” (RPN b.o.), g. 16.45, 19.45 „Dzień Szakala” (ang. fr. 15 l.).  
BALTYK — g. 9.45, 12.30, 15.15, 18.20 „Noce i dnie” cz. I (pol. 15 l.).  
GONG — g. 10, 12 „Rodzinny gang” (wł. 18 l.), g. 15, 17.30, 20 „Dzieje grzechu” (pol. 18 l.).  
GRUNWALD — g. 19.30 „Magel- lan powraca” (weg. 15 l.).  
GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Balla- da o Kowpaku” (radz. b.o.), g. 16, 18, 20 „Nic o niej nie wiesz” (wł. 18 l.).  
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Pamięt- ne lato” (radz. b.o.).  
MALTA — g. 16, 18, 20 „Macocha” (radz. b.o.).  
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Przygody Robinsona Kru- zoe” (radz. b.o.).  
OLIMPIA — g. 15, 17.30 „Nie- szczastna Alfreda” (wł. b.o.), g. 20 „Z własnej i nie przysługującej woli” (rum. 15 l.).  
OSIEDLE — g. 16, 19 „Mr. Ma- jestyk” (USA 15 l.).  
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Śmiercionośny ładunek” (USA 15 l.).  
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Doktor Judy” (pol. 15 l.).  
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Nadwoźniańska opowieść” (radz. b.o.).  
SCALA — g. 16, 18, 20 „Britannia w niebezpieczeństwie” (ang. 15 l.).  
TECZA — g. 17, 19 „Mela nie ukryje zdradcy” (rum. 15 l.).  
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Absolwent” (USA 18 l.).  
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.15 „Noce i dnie” cz. II (pol. 15 l.).  
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Opo- wieść w czterech” (pol. 15 l.).  
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wypaliska Pompei”.  
ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwi- erzyniecka g. 9-17.

DYZURY

SZPITAL. intern. chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7.  
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu i porady lekarskie — tel. 63-735; wy- padki uliczne i w miejscach pu- blicznych — tel. 999.  
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-03-31; Osiedle Piastowskie 15, tel. 732-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Pod- stacja Położn. Ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44, Lubon, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.  
Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie oraz w niedziele i święta w godz. 7-22, tel. 999.  
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurnia: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne z za- kresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 980.  
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starolec- ka, 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.10 Melodie na- szych przyjaciół; 8.35 Koszaliński konc. rozgrywk.; 9.05 Z nagrań Ork. George’a Melachrino; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Rytm, barwy, nastroje; 10.08 Różne arie, różne głosy; 10.30 „Rozm- yślania nad Chrysta T.” fragm. 12; 10.40 Zespoły Budd Johnsona; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Rep. z IX Międzynar. Konkur- su Pianistycznego im. F. Chopi- na w Warszawie; 12.25 Piosenki z Wietnamu; 13 Góralskie śpiewa- nie, góralska muzyka; 13.15 Klient nasz partner; 13.30 Katalog wy- dawniczy; 13.35 Rytm młodych; 14 Sport to zdrowie; 14.05 „Ze świa- ta nauki”; 14.10 Z tańcem i pio- senką ludową po świecie; 14.35 Żołnierski konc. żywcem; 15.05 Li- sty z Polski; 15.10 Mały koncert symfoniczny; 15.35 Melodie wiel- kiego ekranu; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Z polskiej fonoteki; 16.30 Ak- tualn. kulturalne; 16.35 Mel. z Kra- ju Rad; 17 Radiokurier; 17.20 Ry- mostop; 17.40 Na organach gra K. Sadowski; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Pa- rada polskiej piosenki; 19.45 Spra- wozdanie przedzjazdowe ze spotka- nia aktywu partyjnego stolecz- nego województwa warszawskie- go; 20.15 Muzyka polska; 20.25 Radiowa musciorama; 21.20

Ich praca owocuje uśmiechem dziecka

Spółeczny Komitet Budowy Kolejki Dziecięcej w Parku Tysiąclecia w Poznaniu powo- łano w 1971 roku. Już wkrótce inicjatywa ta przybrała realne kształty. Na apel Komitetu od- powiedziały liczne zakłady i instytucje Poznania, pomogły władze, a ludzie, którzy zapa- lili się do tego projektu nie szczędzili czasu i inwencji, by pomyślić nie tylko zrealizować, lecz dodatkowo go uatrakcyj- nić. Teraz, po zakończeniu drugiego etapu budowy ma- tańskiej „ciuchci”, można po- wiedzieć, iż społeczne zaangażowanie towarzyszyło tej in- icjatywie od początku do ko- Ńca.

W uznaniu wkładu pracy, który owocuje obecnie uśmie- chem i radością dzieci — w siedzibie DOKP Poznań wrę- czono grupie 120 osób dyplomy i odznaczenia, m. in. Honorowe Odznaki m. Pozna- nia, odznaki Zasłużonego Dzia- łacza FJN, Ruchu Przyjaciół Harcerstwa, Przyjaciela Dzie- ka.

Warto podkreślić, iż realiza- cja pomysłu kosztowała 10 mln zł, w tym jednak 80 proc. prac wykonano w ramach czynów i zobowiązań. Inicjaty- wa w pełni zdała egzamin. W 1972 roku kolejka przewiozła 46 800 pasażerów, a w roku bieżącym — do 8 bm. — już 136 771! (res)

Ojczyźnie i partii na jej VII Zjazd

Pod hasłem: „Młodzież Ojczyźnie i partii na jej VII Zjazd” obradowała III Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Zarządu Zakładowego Związku Młodzieży Socjalistycznej Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Poznaniu. Uczestniczyli w niej m. in. przedstawiciele kierownictwa służbowego i partyjnego KW MO, instancji partyjnej dziel- nicy Jeżyce oraz zarządów: głównego, wojewódzkiego i dzielnicowego ZMS.

Na forum młodych dyskutowa- no głównie nad poprawą metod pracy organizacji i doskonaleniem jakości działania. Sprawy te — jak podkreślano — mają szczególnie aktualną wymowę w obliczu zbliżającego się VII Zjazdu PZPR. Młod-zież ZMS-owska KW MO za- inicjowała z tej okazji czynny społeczny, wśród których na- duże uznanie zasługujące dalsze rozwijanie akcji honorowego dawstwa krwi.

Zabierając głos w dyskusji — zastępca Komendanta Wo- jewódzkiego MO w Poznaniu ppk Janusz Rutkowski stwier- dził m. in.: — Znajdujemy się w przededniu niezwykle istot- nego dla partii i państwa wy- darzenia. VII Zjazd partii ok- reślił cele dla wszystkich Po- laków. W realizacji owych am- bitnych zadań ważną rolę przy- pada także młodym funkcyj- nariuszom MO i SB. Chodzi o

Echa naszych publikacji

Z tej i z tamtej strony lady

Po opublikowaniu na la- mach „Głosu” uwag czy- telników i naszych dziennikarskich spostrzeżeń na temat pracy i usterek w działalności handlu, otrzymali- śmy wyjaśnienia od zaintere- sowanych przedsiębiorstw. Oto one:

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Stę- szewie, którego placówkę nr 22 przy ul. Kościńskiej w tr- miejskości skrytykowała czytelniczka w liście do „Gło- su” (29. IX pt. „Z czym do klienta?”) m. in. za niechluj- stwo, odpowiedział: w sklepie tym zmieniona została obsłu- ga, zainstalowano nową komo- rę chłodniczą, odmalowano po- mieszczenia łącznie z zaple- czem. Stan sanitarno-porządko- wy placówki nie powinien już obecnie wzbudzać zastrzeżeń.

W niektórych „samach” tworzą się kolejki do koszy- ków, których niedostateczną liczbę wyklada się na sklep. Ta metoda ułatwia z pewno- ścią personelowi jego funkcje nadzorcze, ale utrudnia doko- nywanie zakupów i niepotrzeb- nie pochłania dodatkowy czas klientom.

Barbara S. podała nam kon- kretny tego przykład ze skle- pu mięsnego przy ul. Grochowskiej 49: na półkach były we-

dliny, natomiast grupa osób z koszykami w ręce czekała wew- natrz sklepu na wyniesienie z zaplecza porcjowanego mięsa. Klienci, pragnący kupić tylko wędlinę, nie mogli wejść do sklepu, bo nie było wolnych koszyków.

Opisana tu, a powtarzająca się w wielu „samach” sytuacja, z pewnością byłaby warta przeba- dania i wyciągnięcia odpowied- nych wniosków organizacyjnych. Nieste- ty, dyrekcja Przedsiębiorstwa Han- dlu Spożywczego, odpowiadając redakcji ograniczyła się do stwier- dzenia: „Odnosnie posiadania przez kupujących wchodzących do sklepu samoobsługowego koszy- ków podajemy, że jest to wyma- gane ze względu na obowiązujące przepisy porządkowe”. Zgadząmy się z przepisami, ale chodziło nam o co innego: o taką organizację sprzedaży by klienci nie po- trzebnie nie tracili czasu w kolejkach. Koszyków powinno być w sklepie (a nie na zapleczu!) tyle by nie utrudniały zakupów.

Nadawcami kolejnych odpo- wiedzi z wyjaśnieniami są: „Arged”, Przedsiębiorstwo Up- owszeczniania Prasy i Książ- ki oraz Zarząd Aptek. Zbież- ność tych trzech różnych firm wynika stąd, że prowadzą one w swych placówkach m. in. sprzedaż środków antykoncep- cyjnych. Opublikowany w „Głosie” z 20. IX list pt. „Dla- czego brak?” dotyczył zaś zni- knięcia ze sprzedaży prezer- watyw. Z otrzymanych od wymienionych przedsiębiorstw wyjaśnień wynika, że produ- cent (Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Sto- mil”) częściowo tylko i z opó- żnieniem zrealizował zamówie- nia na ten artykuł.

Warszawska Fabryka Kos- metyków „Pollena-Uroda” również nie w pełni wykona- ła zamówienia poznańskich „Argedu” na kremy do go- lenia. To — jak stwierdza dy- rekcyja „Argedu” — było przy- czyną (nie zaś tygodniowa in- wentura w magazynach) od- notowanych na naszych la- mach (16. IX) skarg klientów.

Wreszcie ostatnie z wyjaś- nień. Wbrew temu, co napisano nam z dyrekcji Przedsię- biorstwa Handlu Spożywczego (przekazaliśmy to do wiadomo- ci czytelników w artykule z 22. IX pt. „Marne widoki?”), a mianowicie, że prognozy po- prawy zaopatrzenia — latem przyszłego roku w napoje chł- dzące są nikłe, Wydział Han- dlu i Usług Urzędu Wojewódz- kiego ma bardziej optymistycz- ną ocenę sytuacji. Otóż Wiel- kopolskie Zakłady Piwowar- skie uruchomią nową rozlewnię dla browaru w Poznaniu, a wytwórnię „Pepsi-Coli” wypo- sądzi w drugą linię rozlewni- czą. Zakłady Rozlewnicze w Grodzysku natomiast mają w perspektywie budowę wyda- j-

Przyczynek

Milczące automaty

Wielu mieszkańców Wi- nograd czeka w kolej- ce cierpliwie na za- instalowanie im aparatów telefonicznych. Aby ten po- wszechny tam głód jakoś zaspokoić, poczta zainsta- wała dość dużo automatów telefonicznych. Cóż z tego, skoro nie sposób z nich ko- rzystać. Przez większość dni tygodnia milczą jak zakle- te.

Przekonał się o „doskona- łości” owych automatów nasz reporter, któremu w minioną niedzielę wypadło załatwić pewien służbowy, pilny telefon. Daremnie biegał od bloku do bloku Osiedla Wielkiego Paździer- nika, od jednego przejścia w blokach do drugiego, od budki do budki. W sumie naliczył 12 nieczynnych automatów. Wszystkie mil- czały i nie reagowały na wrzuconą monetę. Co gor- sze — nieczynny był także automat wiszący przy pla- cówce pocztowej.

Jak się później okazało — z rozmów z niektórymi mieszkańcami — owo mil- czenie automatów trwa ca- łymi tygodniami. Po pro- stu — nikt się nimi nie zajmuje.

Jesteśmy przekonani, że instytucja zajmująca się konserwacją i naprawą pu- blicznych telefonów nie będzie milczała i wyjaśni- ko zamierza uczynić, by zlikwidować owe masowe awarie. (c)

Szkoła — środowisko

Drzwi zawsze otwarte

Różne szkoły w różny sposób organizują uczniom wol- ny czas po nauce. Są jednak i takie, w murach których po- południami panuje idealna cisza. Nie się w nich nie dzieje, a jeśli — to rzadko i wyłącznie z okazji okolicz- nościowych imprez.

Odmienne postępuje Szkoła Podstawowa nr 55 im. Jurka Gagarina w Kobylempolu. Drzwi w niej otwarte są od rano do wieczora. I to nie tylko dla uczniów, lecz także dla tych, którzy dawno przestali się w niej uczyć. Czas po nauce dla- po pracy wypełniają rozmaite zajęcia; pożyteczne, a jedne- cześnie umiające wolne godziny. Codziennie, przez cały rok, zawsze można wstąpić do szkoły, by pograć w piłkę, uczest- czyć w rozgrywkach sportowych, podyskutować z rówieś- kami. W szkole prowadzi się też kółka zainteresowań, a wyo- można się wyżyć w tańcu, śpiewie lub deklamowaniu. Latem zajęcia organizowane są na powietrzu — placu zabaw, boiska zimna — w sali gimnastycznej, świetlicy i innych szkolnych pomieszczeniach. Na bardziej oficjalne imprezy, jak np. spo- kania z aktorami, pokazy prac uczniów zapraszani są mi- szkańcy Kobylegopola.

W tej też szkole wszystko to, co powstało na terenach wo- kół budynku wykonane jest społecznie, przez uczniów, ich ro- dziców i nauczycieli. Pięknie zagospodarowane są miejsca zabaw, do gier sportowych, także doświadczalny ogród geograficzny i działka biologiczna. Wkrótce gotowy będzie ośrodek biwakowy z polem namiotowym, mini-amfiteatr, placem apelowym itp. Spełnia się więc pragnienia uczniów, którzy wszyscy należą do ZHP. Z ośrodka, tak jak z pozosta- łych obiektów szkolnych, będzie korzystała także młodzież osiedla.

Współdziałanie ze środowiskiem szkoła zapoczątkowa- wiele lat temu. Obecnie wszelkie jej inicjatywy podejmowa- ne m. in. dla poszerzenia działalności pozaszkolnej, popiera- ją przez zdecydowaną większość mieszkańców Kobylegopola. Dzięki temu każdego roku przybywa jakiś obiekt. W tym — oprócz biwaku, 2 000 krzewów morw. Posadzą je uczniowie na terenach przyszłości.

Czynny społecznie przynosi szkoła realne korzyści. Ale ob- nich podejmuje się tutaj wiele innych inicjatyw. Od trzech lat np. rodzice uczniów produkujących w nauce i pracy spo- łecznej otrzymują listy pochwalne. W pierwszym roku, kiedy wprowadzono tę formę podziękowania za współpracę z szkołą, listy wręczono 14 rodzicom, w następnym — 27, a w tym już 47. Wzrost liczby wyróżnionych, świadczy o coraz- większym uczestnictwie w życiu szkoły.

Cel ten przysięga zresztą innym poczynaniom szkoły i in. wprowadzeniu w tym roku tzw. „czwartków z rodzicami”. Są to spotkania wychowawców z rodzicami uczniów danej klasy. Omawia się na nich różne problemy wychowawcze, postępy dzieci w nauce, wiele uwagi poświęca się też nowo- mu kodeksowi ucznia. I chociaż udział w spotkaniach jest dobrowolny, prawie wszyscy rodzice w nich uczestniczą.

Współdziałanie szkoły ze środowiskiem przynosi obu str- nom korzyści. Bo szkoła korzystając z pomocy mieszkańców nie pozostaje wobec nich dłużna. (an)

Uwaga: pirat z „zielonym liściem”

Zdawać by się mogło, że „zielony liść” na szybie samochodu oznacza, iż za kie- rownicą owego pojazdu zasi- da osoba niezbyt wprawna i doświadczona w jego prowa- dzeniu, przeto szczególnie ostrożna i uczulona na sym- ty i znaki drogowe. Ze bywa- tak nie zawsze, przekonałem się w minioną sobotę.

Czerwone światło zatrzyma- ło na ul. Grunwaldzkiej (przy skrzyżowaniu z ul. Matejki) sznur aut by udostępnić prze- ście pieszym. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nagle spośród stojących samochodów nie zerwała się w ścieście rajdo- wym tempie jasna „Syrera” (numer rejestracyjny znany redakcji), która pomknęła przed siebie, o mało zresztą nie potrącając na przejściu jednego z przechodniów, po- czym skręciła w ul. Matejki. Ku zdziwieniu obserwatorów zająścia, kierowca zatrzymał- tuż za zakretem samochodu, wyskoczył z niego by... obda- rzyć epitetami jednego z nich. Przyznać trzeba, że posta- wa co najmniej dziwna... (wig)

Czyn zjazdowy kombatantów z Grunwaldu

Także poznańscy kombatani czynnie włączają się do rea- lizacji zobowiązań podejmowa- nych przez społeczeństwo dla uczczenia VII Zjazdu PZPR. Ludzie starsi, nie zawsze o naj- lepszym zdrowiu, swoją postawą dają przykład młodszemu pokoleniu. Między innymi członkowie koła ZBoWiD nr 1 na Osiedlu Świerczewskiego w Poznaniu przeprowadzili 10 godzinny przy porządkowaniu terenu przy ul. Świt 21. (k)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: • godz. 17 zebranie członków koła ZBoWiD Kolejary — Poznań w sali KZ PZPR — w- zeł PKP Poznań — Główny we- ście z peronu nr 4; • godz. 18 z- branie Polskiego Towarzystwa Le- doznawczego w Katedrze Etnogra- filii UAM, ul. Marchlewskiego 138; • godz. 19 zebranie koła prze- wników PTTK w lokalu przy ul. Kramarskiej 7a.